

# Jak ma dojechać pogotowie?

Broje  
Gryfice  
Karnice  
Płoty  
Rewal  
Trzebiatów

# gazeta gryficka

TYGODNIK W INTERNECIE - [www.gazetagryficka.xwp.pl](http://www.gazetagryficka.xwp.pl);

e-mail - [gazetagryficka@wp.pl](mailto:gazetagryficka@wp.pl)

TYGODNIK POWIATOWY Nr 34 (335) Rok VII 25.08.2011 r. Cena 2 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1733-6538

## Tłok w Powiatowym Urzędzie Pracy. Kontrola za kontrolą

Tłoczno zrobiło się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gryficach od kontrolerów. Jak podało wczoraj Polskie Radio Szczecin, PUP kontroluje Urząd Kontroli Skarbowej, który sprawdza, czy nie doszło tam do nadużyć. UKS prowadzi również kontrolę w Wojewódzkim Urzędzie Pracy. Str. 9



*Ławeczka pod cisami*

## Bili jak w amoku...



(GRYFICE) Na deptaku w centrum miasta jest ławeczka pod cisami. W dzień miejsce uroczyste, chroni od słońca, ale wieczorami niebezpieczne, mimo dobrego w tym miejscu oświetlenia. To tu doszło do pobicia...

Neo  BANK

KUPUJESZ,  
BUDUJESZ, REMONTUJESZ

PENSJONAT, APARTAMENT,  
ALBO DOM WZASOWY ?

Szczegóły oferty na str. 3

### CENNIK PŁYTY OSB 3

ROGOZINA 7A.  
TEL 602-131-760  
TEL/FAX 91-38-74-806

Grubość płyty	cena z vat za szt
6 mm	34 zł
8 mm	36,50 zł
10 mm	45,70 zł
12 mm	52,60 zł
15 mm	63,40 zł
18 mm	76,70 zł
22 mm	93,30 zł
25 mm	105,50 zł
Podbitka	31.30 zł/mkw

## BETMIX

**BETON  
TOWAROWY**

- transport, rozładunek
- ogrozenia betonowe
- pompowanie betonu
- stropy Teriva
- bloczki betonowe
- nadproża
- pustaki keramzytowe

ul. Górna 4 • NOWOGARD  
[www.betmix.pl](http://www.betmix.pl)  
e-mail: [silos51@wp.pl](mailto:silos51@wp.pl)  
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940

**TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE**

## Nauka Jazdy Konnej

Rajdy Konne

**HUSSE** - szwedzka  
karma dla psów i kotów  
Dostawa - GRATIS

cena od 6,45 zł/kg  
(24% białka)

Zielonka k/ Mechowa

tel. 693 996 009

# Zaproszenie otwarte do debaty na łamach Gazety Gryfickiej

Zgodnie z wcześniejszą zaowiedzią burmistrza Gryfic od dnia 26 sierpnia br. ma być wyłożony do publicznego wglądu projekt zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego w związku z uchwałą „obwodnicowo - wiatrakową” z dnia 31 marca 2009 roku, numer XXVI/330/2009.

To, czy i na ile to działanie burmistrza Gryfic jest poprawne, pozostawiam ocenie Czytelników.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na to, że brak jest w gminie Gryfice analiz i uchwał zezwalających na zmianę studium i jak dotąd nikomu z osób decyzyjnych to nie przeszkadza.

Na tle ww. uchwały różnych za-wirować było wiele. Dużo na ten temat publikowała Gazeta Gryficka.

Niejąko nowe światło na sprawę obwodnicy rzuciło spotkanie przedstawicieli Zachodniopomorskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Koszalinie, jakie miało miejsce w budynku Urzędu Miejskiego w Gryficach w dniach 22 i 23 lipca br.

Prowadzący to spotkanie stwierdził, iż działania ZZWD w Koszalinie nie mają nic wspólnego z prowadzonymi w gminie Gryfice działaniami planistycznymi. Tymczasem nie do końca okazuje się to prawdą.

W dniu 24 sierpnia br. za dzwoniłam do ZZDW w Koszalinie i odbyłam rozmowę z panem Markiem Wołczyńskim, tj. osobą zajmującą się stroną dokumentacyjną planowanych dróg. Stwierdził on, że na polecenie Zarządu Województwa opracowują oni koncepcję obejścia drogowego Gryfic, ale tylko części obwodnicy, tj. od ulicy Kamieńskiej, jednakże obwodnica (obejście) w gruncie rzeczy zaczyna się ma przed Gryficami i nie powodować wzmoczonego ruchu na ulicy Kamieńskiej.

Zgodnie z obowiązującym planem zagospodarowania przestrzennego Województwa Zachodniopomorskiego obwodnica zaczynać ma się przed Gryficami (od strony Płotów). W tym też duchu udzielał mi wyjaśnień pan Marek Wołczyński.

Pan Marek Wołczyński podzielił moje zdanie, iż koncepcja obwodnicy powinna być realizowana

całościowo, natomiast etapami może być realizowane jej wykonywanie. Stwierdził też, iż w pierwszej kolejności będzie opracowywana dokumentacja na część środkową obwodnicy, tj. na odcinek od drogi 109 (przed Gryficami jadąc od Płotów) do drogi 110 (droga z Gryfic do Niechorza - okolice Rzęskowa), a w tym jako pierwszy ma być realizowany odcinek od ulicy Kamieńskiej do drogi 110.

Zgodnie z wyjaśnieniem urzędnika Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Koszalinie preferuje wariant 1 (żółty na mapce przedstawionej mieszkańcom Gryfic w dniu 22 i 23 lipca br.), czyli niepokrywający się z przebiegiem trasy obwodnicy zaznaczoną w ww. uchwale Rady Miejskiej. To po pierwsze. A po drugie Zachodniopomorski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Koszalinie pismem z dnia 12 sierpnia 2010 r. numer ZZDW-1/BL/407/SU/23/2010 skierowanym do burmistrza Gryfic, wnioskował o wstrzymanie działań planistycznych do czasu ostatecznego ustalenia przebiegu trasy obejścia, co - według wyjaśnień pana Marka Wołczyńskiego - nastąpić ma dopiero pod koniec października br. W związku tym powstaje pytanie skąd znów ten pośpiech ze strony burmistrza Gryfic? Co on oraz urbanista Piotr Kowalski mają nam - mieszkańcom gminy Gryfice - do zaferowania już teraz? Warto też zaznaczyć, że w dniu 24 sierpnia br. burmistrz nie posiadał projektu zmiany studium, który od urbanisty ma wpłynąć do Urzędu Miejskiego w Gryficach dopiero w dniu 25 sierpnia br. z jakimiś poprawkami (informacja uzyskana od urzędniczki gryfickiego ratusza pani Anety Chruścielewskiej). Tylko z jakimi?

Planowanie dróg publicznych w sposób oczywisty powinno dokonywać się w porozumieniu z podmiotem odpowiedzialnym za ich wybudowanie; w tym przypadku w porozumieniu z ZZDW w Koszalinie. W przeciwnym bowiem przypadku projekt zmiany studium nie uzyska uzgodnienia z tym Zarządem w późniejszym etapie działań. Czemu więc ma służyć wyłożenie do publicznego wglądu projektu zmiany studium i dyskusja (najprawdopodobniej jałowa) nad przyjętymi w nim rozwiązaniami?

Z informacji udzielanych mi przez pana Marka Wołczyńskiego zrozumiłam, że to ze strony Gryfic były sugestie, aby koncepcja obwodnicy była opracowywana częściowo, co w kontekście treści ww. uchwały Rady Miejskiej w Gryficach (XXVI/330/2009) wydaje się zupełnie realne.

Przy planowaniu ładu przestrzennego każdą gminę wiąże plan zagospodarowania przestrzennego województwa. Dlaczego więc (pomijając nawet w tym miejscu brak uchwały zezwalającej na zmianę studium) forsuje się (jak dotąd) jakąś okrojona wersję obwodnicy - zatem wbrew postanowieniom planu wojewódzkiego?

Działania planistyczne są kosztowne. To co można zrobić całościowo od razu zwykle jest mniej kosztowne, niż działanie na raty. A koszty te to uszczuplanie kasy gminnej - pieniędzy publicznych.

Wszystko wskazuje na to, że uchwała, jaką Rada Miejska w Gryficach podjęła w dniu 31 marca 2009 roku, z jej załącznikiem obrazującym przebieg trasy obwodnicy, nie ma w ogóle racji bytu, chyba że znów chodzi o wiatraki (uchwały w części dotyczącej wiatraków - jak dotychczas - nie uchylono!).

Do Pana Zygmunta Dziewgucia - naszego reprezentanta do Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego i jednocześnie obecnego kandydata do pełnienia szaczonej funkcji posła na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uprzejmie kieruję propozycję debaty publicznej na łamach Gazety Gryfickiej na temat działań związanych z kształtowaniem ładu przestrzennego w gminie Gryfice, ze szczególnym uwzględnieniem spraw: braku uchwały ustalającej zasady i tryb przeprowadzania konsultacji społecznych (art. 5a ustawy o samorządzie gminnym), braku uchwały o aktualności (nieaktualności) studium (art. 32 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym) i prowadzeniu mimo to działań planistycznych; braku w Urzędzie Miejskim w Gryficach dokumentu świadczącego o rozstrzygnięciu przez burmistrza Gryfic wniosków do studium, jakie masowo złożyli mieszkańcy gminy Gryfice; obwodnicy i wiatraków.

Zenująca sytuacja, jaką jest brak rzeczywistego zainteresowania ze strony zdecydowanej większości gryfickich radnych niezwykle istotnymi sprawami mieszkańców gminy Gryfice nie może być wyznacznikiem standardów życia społecznego w naszej gminie, której i Pan Zygmunt Dziewguć jest przecież mieszkańcem.

Kierując do Pana Zygmunta Dziewgucia niniejszą propozycję pozostaję w ufności, iż nie jest On zwolennikiem działania wbrew interesom tutejszych mieszkańców lub - co gorsze - na ich szkodę, a przez to działania wbrew prawu.

Brak ustosunkowania się do mojej propozycji na łamach jednego z dwóch kolejnych numerów Gazety Gryfickiej traktować będę jako brak zainteresowania tą propozycją, a tym samym jako brak zainteresowania sprawami mieszkańców gminy Gryfice, którymi żyją oni już blisko od dwóch lat.

Mieszkanka Gryfic

Irena Szabunia-Semczuk

Brojce  
Gryfice  
Kornice  
Płoty  
Rowul  
Trzebiatów

gazeta

gryficka

---

Gazeta Powiatowa

**Redakcja:**  
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532).  
**Współpraca:**  
Maria Jakubowska (tel. 694-664-745).

**Reklama:** (tel. 512 138 349).

**Adres redakcji:**  
72-300 Gryfice, ul. Wałowa 8/7,  
tel. 91 38 47 153.  
E-mail: gazetagryficka@wp.pl

**Wydawca:** Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: 72 10202847 0000 1502 0067 0927  
**Nakład: 1000 egz.**  
*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.*

**Nasze Wydawnictwo wydaje:** „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, „Więści świdwińskie”.

**DRUK:** WPPP - Łobez.

# Maszynista pociągu na „gazie”

(REWAL) 0,69 promila alkoholu w organizmie miał 59-letni maszynista, który kierował składem technicznym pociągu wąskotorowego.

W miniony poniedziałek, o godz. 07.30 rano, dyżurny Komisarjatu Policji w Rewalu otrzymał zgłoszenie, że do miejscowości Śliwin przyjechał skład techniczny pociągu wąskotorowego, a kierujący nim maszynista jest pijany. Na miejsce niezwłocznie skierowano patrol policji.

Mundurowi ustalili, iż skład techniczny pociągu przyjechał z Gryfic do nadmorskiej miejscowości Śliwin, by dostarczyć materiał do prowadzonych na torach robót. W chwili zatrzymania 59-letni maszynista prowadzący skład miał w organizmie 0,69 promila alkoholu.

Mężczyzna musi liczyć się teraz z odpowiedzialnością karną. Za swój czyn odpowie przed sądem. Grozi mu utrata uprawnień do prowadzenia składu i 2 lata więzienia. (kp)

# Starania o reelekcję



Gryficka PO wykazała zainteresowanie jesiennymi wyborami do parlamentu. Aktywiści zbierali podpisy na listę wspierającą posła Oświęcimskiego, ubiegającego się o reelekcję. M

## OGRODZENIA

Wykonamy ogrodzenie pod klucz

- betonowe • metalowe
- plastikowe • drewniane




"Jamex", Węgorzyno, ul. Południowa 1

tel./fax 91 39 71 951, kom. 509 288 407

## Szkółka drzew owocowych i ozdobnych

Rośliny do 4 m wys. już od 5 zł

Wykonujemy Ogrody - Projekt Gratis

Karsk 13 k/Nowogardu, Email: karsk\_szkolka@wp.pl

Tel. 691 664 658, 91 39 22 354

# Senator z regionu

Nowością w wyborach parlamentarnych ogłoszonych na 9 października są wybory większościowe do Senatu. W wyborach do Senatu było województwo szczecińskie zostało podzielone na dwa okręgi. Okręg nr 97 to Szczecin i powiat policki. Nasz okręg wyborczy, z którego będziemy wybierać senatora, ma numer 98 i w jego skład wchodzi powiaty: goleniowski, gryficki, gryfiński, kamieński, łobeski, myśliborski, pyrzycki, stargardzki oraz powiat i miasto Świnoujście. Senatorem zostanie ten kandydat, który uzyska największą liczbę głosów w swoim okręgu. (r)

## Kompletna obsługa firm w zakresie BHP oraz Kadr: szkolenie BHP i p.poż.,

ocena ryzyka zawodowego, wypadki przy pracy, dozór BHP, prowadzenie pełnej dokumentacji kadrowej i BHP.  
Tel. 508-070-331, 607-424-426

Firma Kurierska Siódemka S.A.

poszukuje kandydatów na Kurierów, do świadczenia usług kurierskich.

**Zakres działania:** doręczanie przesyłek w poszczególnych rejonach na obszarze woj. zachodniopomorskiego.

**Wymagania:**

- działalność gospodarza,
- auto dostawcze,
- dobrze widziane doświadczenie w firmie kurierskiej lub spedycyjnej/transportowej.

**Oferujemy:**

- stałą i stabilną pracę,
- szkolenie i materiały merytoryczne,
- zapoznanie z topografią rejonu,
- stałą obsługę danego rejonu,
- rzetelność i terminowość rozliczania za usługi.

Kontakt: tel. 507 003 100  
email: bkwasna@siodemka.com

Biuro ogłoszeń  
Gazety Gryfickiej  
tel. 512 138 349

## Neo BANK

Bank ze spółdzielczymi tradycjami

# Kredyt inwestycyjny

na zakup, budowę, remont

- pensjonatów
- apartamentów
- domów wczasowych
- ośrodków wypoczynkowych

neoBANK jest nazwą handlową Wielkopolskiego Banku Spółdzielczego

Al. Niepodległości 22, 91-432-50-20, gsm 71 432 50 243

# Samorządowa Instytucja Kultury w Płotach w XIII - wiecznym zamku



**(PŁOTY) Samorządowa Instytucja Kultury to po prostu nowa nazwa biblioteki w Płotach. Ta funkcjonuje już niestety bez filii terenowych, które zostały zlikwidowane.**

Instytucja działa z własną księgowością, ułatwiającą codzienną pracę personelowi. Kierownik pan Andrzej Sybidło jest zadowolony z tego rozwiązania; umożliwia to bezpośrednie starania o dofinansowanie, np. z Ministerstwa Kultury, czy pozyskiwanie sponsorów, tak jak w przypadku opłacania szerokopasmowego Internetu przez firmę "Orange". W Instytucji są trzy komputery, a w drodze kwota 7.200 zł na zakup nowości, właśnie z Ministerstwa Kultury.

SIK uczestniczy w Programie "Rozwój bibliotek". Jak powiedział kierownik, spodziewa się komputera z całym oprzyrządowaniem tj. kserokopiarką, drukarką i faksem. Uczestniczy też w programie "Szkolenie bibliotekarzy". Na ok. 10 tysięcy mieszkańców gminy jest zarejestrowanych w Instytucji 1500 z nich. Jedni przyjdą jeden raz, ale większość to stali goście. Oczywiście frekwencja zależna jest od pory roku, zgodziliśmy się jednak, że co wakacje młodzieży jest więcej, a przyczyną jest po prostu skromniejsze życie, brak funduszy na wyjazdy.

SIK ma problemy lokalowe; podstawowy to zbyt mała powierzchnia do działalności, zaledwie 74 m kw. Regały z książkami zastawiają prawie całą salę i kilkunastometrową salkę z księgozbiorem dla dzieci.

W zamku zwolniły się pomieszczenia po Archiwum Państwowym i kierownik Sybidło liczy, że SIK uzyska kilka dodatkowych pomieszczeń na drugim piętrze. Radni gminni czynią starania o przejęcie tych pomieszczeń dla biblioteki.

- Mogłyby być tam organizowane spotkania z ciekawymi ludźmi, wystawy, urządzona izba historyczna Ziemi Płotowskiej. Mogłyby być organizowane spotkania uniwersytetu III wieku. W Płotach jest dużo uzdolnionej młodzieży, jest wspinały rzeźbiarz i rysownik pan Wojciech Bernasiński. Jestem pewny jego zaangażowania - mówi kierownik.

Trzy osoby personelu, w tym kierownik, to bardzo zaangażowani i pracowici ludzie. Po prostu kochają to co robią; a chcieliby zrobić więcej. Wszystko w rękach, Rady Miejskiej, burmistrza, starosty. Ostatnio wystawa rysunków dziecięcych odbyła się w... aptece. I chwała Aptece Rodzinnej za to, ale tu potrzeba szerszych działań kulturalnych i biblioteka powinna je podejmować. ANRA

*Ławeczka pod cisami*

## Bili jak w amoku...



**(GRYFICE) Na deptaku w centrum miasta jest ławeczka pod cisami. W dzień miejsce uroczne, chroni od słońca, ale wieczorami niebezpieczne, mimo dobrego w tym miejscu oświetlenia. To tu doszło do pobicia...**

Była sobota, późna pora, znużeni w pobliskim lokalu kupili po piwku. Snuli się po deptaku, aż doszli do ławeczki pod cisami. Usiedli i skończyli piwko. Nuda w uszach bolała. Zobaczyli, że idą dwie pary. Sprzężyli się na ławeczce. Pary nadchodziły.

Pustą butelkę po piwku rzucili im pod nogi, Nieopatrznie przechodzący powiedział: co robicie, przecież idą kobiety, trochę kultury.

Skoczyli. Ten, który powiedział „co robicie” dostał pierwszy prosto w twarz i upadł. Kopali jak chcieli i gdzie popadło, jego żona też leżała na ziemi. Odzyskała przytomność, broniła leżącego, bezwładnego męża. Grupa bijących się powięk-

szyla, jakaś panienska szarpała ją za włosy, by koleś leżącego dokładnie mógł skopać. Druga para też w podobnej sytuacji. Bili jak w amoku. Krew się lała, krzyk nie pomógł.

Nadeszła kobieta, jak się okazało - odważna, coś krzyknęła, ale oni bili dalej. Zadzwoiła na pogotowie i policję; przyjechali błyskawicznie. Jednego złapali za rękę uniesioną do kolejnego ciosu i zabrali na komendę. Pogotowie poturbowanych na badanie do szpitala.

Tak wyglądał spokojny, ciepły wieczór przy ławeczce pod cisami. W poniedziałek na deptaku ludzie wskazywali na ślady krwi na kamieniach. Po mieście poszła fama, że jeden został zabity, a drugi ciężko ranny przebywa w szpitalu. To nie jest prawda, ale tylko dzięki temu, że kobieta, która zupełnym przypadkiem trafiła w to miejsce, wykazała się odwagą i podjęła właściwą decyzję. Gdyby nie reakcja tej Pani, być może ludzie w pobliżu ławeczki pod cisami, straciliby życie. M

## Brak nową metodą



Na ulicy przylegającej do placu Zwycięstwa dobiega końca układanie kostki granitowej. Prace prowadzone są wzorowo przez pracowników ZGK, nie ma co porównywać do prac prowadzonych na ul. Dąbskiego

i Sportowej. Poza tym kostki granitu są uszczelniane specjalną zaprawą, a nie żwirem i grysem, jak to zrobiono na ul. Niepodległości i Wojska Polskiego, gdzie deszcz systematycznie wymywa żwir i grysy. M

# Nostalgia



O czym myślimy, my, ludzie starsi, mijając ten pomnik? Pomnik socjalizmu, socrealizmu, czy po prostu - wojny, śmierci? I zwycięstwa proletariatu przecież, naszej młodości. Ale... i pracy dla wszystkich.

Była też ta wojna podziałem, tym zajęli się ci w rękawiczkach. Robili to dokładnie, według wskazań, często sąsiadów również. Ta wojna domowa trwa do dzisiaj, tylko dzisiaj nie jest to wojna o socjalizm, tylko o interesy. Jak zwał tak

zwał. Kiedyś strzelano w tył głowy, dzisiaj są... samobójstwa, jak najbardziej prawdziwe, autentyczne, tylko sekcje zwłok jakby spóźnione.

Mijamy ten pomnik i myślimy, na kogo mamy zagłosować (niektórzy myślą, za ile?). Za spokojną starością, za lekarstwem tanim, za to, że wnukom się powodzić będzie, czy pochowają mnie z księdzem? Kolejne samobójstwo w Trzebiatowie. Taki młody człowiek. Czy ta kadencja do końca musi być taka krwawa?  
ANRA

# Wybraliśmy najlepszą pamiątkę znad morza



Zakończył się plebiscyt „Bałtycki Żart 2011”. Pierwsze miejsce zajęła masa żelowa, na którą oddano ponad 17% głosów.

W mrzeżyńskim porcie, pan Jerzy Szczygiel z Mrzeżyna otrzymał z rąk burmistrza Trzebiatowa puchar najlepszej pamiątki znad morza. II miejsce zajęła Maska Afrykańska - 296 głosów, a III miejsce Lalka Voodoo - 216 głosów.

W mrzeżyńskim porcie, pan Je-

rzy Szczygiel z Mrzeżyna - zwycięzca plebiscytu otrzymał puchar Burmistrza i tytuł Najlepszej Pamiątki znad Morza. O naszym plebiscycie informowały największe polskie stacje radiowe i telewizyjne. Serdecznie dziękujemy sprzedawcom, którzy chętnie wzięli udział w plebiscycie, a także internautom głosującym na wakacyjne pamiątki. W następnym roku Urząd Miejski będzie planował podobne projekty. UM



**KOMANDOR**  
www.komandor.pl  
infolinia:  
605 300 400

## Wakacyjna promocja!

### Teraz wewnątrz Twojej szafy

5%

10%

15%

taniej

Promocja obowiązuje od 8 sierpnia 2011 do wyczerpania zapasów.

Promocja obowiązuje na wybrane kolory płyt.

Regulamin Promocji dostępny w punktach ekspozycyjnych.

RABAT

15%

na wewnątrz

przed rabatem 3 796,98 zł

wnętrze w kolorze płyty: mahoń tango

wymary: szer. 3000 mm x wys. 2500 mm x gł. 600 mm

RABAT

10%

na wewnątrz

przed rabatem 2 196,96 zł

wnętrze w kolorze płyty: wanilia + wenge magia

wymary: szer. 2000 mm x wys. 2500 mm x gł. 600 mm

RABAT

5%

na wewnątrz

przed rabatem 1 989,55 zł

wnętrze w kolorze płyty: klon naturalny

wymary: szer. 1800 mm x wys. 2500 mm x gł. 600 mm

Możliwość zakupu na RATY

Adres punktu z ekspozycją Komandora:

**AUTORYZOWANY DEALER**  
**KOMANDOR**  
73-150 ŁOBEZ  
ul. Armii Krajowej 7  
tel. 91 307 00 08  
kom. 509 179 125

# Jak ma dojechać pogotowie?

**Zbliża się jesień, a z nią potrzeba zaopatrzenia piwnic w ziemniaki, warzywa itp. W niejednym gryfickim domu pomyśleć też trzeba o zakupie węgla i drewna na zimę.**

Do domu przy ul. Niepodległości nr 11 warzywa i opał można przywieźć tylko w jego pobliżu. Chodnik przed nim szeroki na 4-5 m, zastawiony pacholkami z lastrika i samochodami na ulicy, bo parking tu zrobili. Pod okienko piwniczne nie podjedziesz, bo nie ma jak.

Od ul. Podgórznej też nie ma wjazdu, bo zastawiony prkującymi samochodami przez całą dobę. W bloku tym mieszkają w większości ludzie starsi i schorowani. Co mają zrobić, by na zimę mieć trochę własnych zapasów?

Mówią, że gdyby tutaj, na tym odcinku ulicy, był chociaż jeden budynek należący do holdingu Hosso, to chodnik tej szerokości zamieniono by na parking i byłoby dość do okienek piwnicznych. Ale nie ma w tym miejscu galerii Hosso, ani też czegoś na podobieństwo Hali targowej, gdzie jeszcze przed jej budową na ul. Woj. Pol. wykonano w ramach remontu ulicy parking, naprzeciw teraz budowanej hali. Jeśli starosta Sać sądzi, że tego ludzie nie widzą, to się bardzo myli. Widzą i pytają, jak przy budynku nr 11 dojechać do piwnicznych okienek? A może w PUP znajdują się pieniądze na zatrudnienie tragarzy, którzy po zgłoszeniu w PUP przyjdą i zniosą ziemniaki i węgiel do piwnicy. Możliwe, że Zarząd Dróg Powiatowych rozważy ułatwienie dla mieszkańców i zbędne pacholki z chodnika zabierze.

Przy tej ulicy i w tym bloku jest jeszcze inny problem, mianowicie dojazd karetki pogotowia. Bywa, że pomoc jest potrzebna, że chorego



należy przewieźć do szpitala. Co się wtedy dzieje? Część jezdni zajęta przez parkujące samochody, karetka staje na wolnej przestrzeni jezdni i tamuje ruch pojazdów, bo innej rady nie ma. Wtedy słyszymy klaksony i kwiecistą mowę polską pod adresem wszystkich. Na tej ulicy i przy tym bloku było normalnie, ale przed modernizacją. Dzisiaj jest wiele do zmodernizowania od nowa, ale to za 4 lata, jak przestanie obowiązywać norma unijna i kiedy

ze zwykłym człowiekiem władza zacznie się liczyć.

Dziś emeryt nie ma prawa głosu i z nędznej emerytury będzie musiał sam opłacić tragarza. Takie są gryfickie realia, chociaż gdzieś starosta opowiadał lub pisał, że dobro drugiego człowieka leży mu na sercu. Ma szansę udowodnić, że nie bredził tylko prawdę mówił i niech w związku z tym zleci zabranie pacholków z chodnika. Może to zrobić, bo ZDP podlega starostwu. M



FELIETON NA ZAPROSZENIE

Kpt.ż.w. **Waldemar Jaworowski**

Miarą dobrobytu kraju, czy choćby jakiegoś regionu, jest dodatni proces demograficzny. Chodzi o przyrost naturalny. Najwyraźniej w województwie zachodniopomorskim daleko nam nie tylko do dobrobytu, ale choćby do minimalnego wzrostu poziomu życia.

Dowodem tego jest choćby ustawowo zmniejszona w tym roku nasza reprezentacja do parlamentu, co jest związane ze zmniejszeniem ludności zamieszkującej nasze województwo. Dotychczas mieliśmy 13 posłów, a obecnie będziemy wybierać tylko 12. Tak więc nasze województwo będzie miało uboższą reprezentację w Sejmie. Może to mieć negatywny wpływ dla rozwoju naszego województwa z uwagi na to, że jakby na to nie patrzeć, to jeden poseł mniej, to mniejszy potencjał intelektualny i o jeden głos mniej przy głosowaniach w ważnych dla regionu sprawach. A że to złe, wie o tym każdy wójt, burmistrz i starosta, którzy chcieliby mądrzejszych radnych. Im więcej mądrzejszych przedstawicieli spo-

## Zachodniopomorskie zwija się

łeczeństwa, tym łatwiej pokonać wszelkie problemy. Trzeba przecież obsadzić komisje kompetentnymi posłami czy radnymi. Umiejętnie wykorzystując radnych czy posłów, nawet opozycji, można rozwijać pomyślnie swój kraj, swoje miasto czy swoją gminę. Najwyraźniej niektórzy przedstawiciele naszej zachodniopomorskiej ziemi nie są zainteresowani rozwojem naszego regionu. A skoro nie ma szans na lepszy byt, to ludzie uciekają.

Nasze województwo będzie słabsze, a szkoda, bo i tak silne swoją reprezentacją nie było. Nie widać, by nasi posłowie, zwłaszcza koalicji rządzącej, podejmowali jakiegokolwiek inicjatywy. Teraz szanse będą jeszcze mniejsze.

Poseł Oświęcimski jest mi znany, bo razem pracowaliśmy w samorządzie. Gdybym miał powiedzieć co jako poseł zrobił, to bym miał problem. Raczej należałoby wysłać zawiadomienie pt. „ktokolwiek widział, ktokolwiek wie...”. Podobnie jest z przedstawicielami do naszego Sejmiku. A Sejmik to w ogóle pracuje? Była jakaś sesja?

Dlaczego więc zmniejszyła się populacja w Zachodniopomorskim? Dla mnie jasne jest, że nasze województwo to czarna dziura. Czarna dziura, gdzie dobrze mają się tylko sitwy, sitewki i układziki. Nepotyzm po gryficku, opisywany

przez śp. Redaktora Schmidta z Panoramy Gryfickiej, jest tego przykładem. Naganne praktyki, gdy wójt gminy Rewal z „Komitetu Idziemy Razem” zleca różne projekty córce starosty, także z „Komitetu Idziemy Razem”. Oczywiście w ich mniemaniu wszystko jest okey. Tak samo to widzi Rada Powiatu, która w piśmie do Julii Pitery pisze, że krytyka starosty to zwykłe oczernianie. Wszak Starosta już jest radnym po raz któryś, więc chyba poparcie społeczne ma. Wójt z Rewala też poparcie społeczne ma, więc mając legalny mandat na władzę mają prawo robić co tylko zechcą. No zupełnie jak Mubarak w Egipcie. Miał legalną władzę, więc robił co chciał. Najbardziej chciał mieć miliardy dolarów na koncie. Jednocześnie nie widział, aby takie potrzeby, tylko o wiele mniejsze, mieli jego obywatele. Wypisz wymaluj jak u nas, w Zachodniopomorskim. Że też się Mubarak na naszym województwie wzorować zechciał.

A z tymi projektami, to wójt z Rewala miał niejeden taki projekt. Zwoływał Radę i informował, że ma projekt, trochę pieniędzy z dotacji, więc Rada niech przegłosuje, bo mu jeszcze coś brakuje. Razu pewnego przyszedł i pokazał nam projekt maryny w Niechorzu. Marina miała wyrosnąć z plaży. Miał tu powstać port jachtowy. Miało powstać schronienie dla jachtów na zimę.

Jakie schronienie - zapytałem. Toż to fale podczas sztormu przetoczą się przez falochrony i jachty porozbijają. To są pieniądze wyrzucone w błoto.

- Ależ my już jesteśmy w programie - skwitował wójt. To zmienimy lokalizację, bo ja, jako kapitan, na taki projekt się nie zgadzam. I tak oto będąc w opozycji zaoszczędziłem dla gminy kilkadziesiąt milionów złotych. A co będzie teraz, jak mnie nie ma? Ci ludzie jak wezmą władzę w swoje ręce, to przy pomocy prokuratora, Policji, mogą Egipt wybudować. Może nie Egipt, ale nędzę „egipską” na pewno.

Można więc wyobrazić sobie motywy mieszkańców, którzy wyjechali z naszego województwa. Tu nie ma sensu mieszkać. Tu miejsce jest tylko dla sitw i sitewek. Tu tylko dzieci ludzi władzy otrzymają zatrudnienie, kontrakty i apanaże.

Nikt nie ma zamiaru robić rewolucji, zamieszek czy rewolty. Co niektórzy próbują pisać skargi; do posłów, do Prokuratora Generalnego, do Telewizji i innych mediów. Ale to i tak większego skutku nie wywołuje. Więc najlepiej wyjechać, gdziekolwiek, byle nie zostawać tu, w Zachodniopomorskim. Tym akurat władza się nie przejmuje. Dla nich wszystkiego wystarczy. A to już jest klasyka z czasów PRL-u - władza się sama wyżywi.

# Wiatr wieje, pies szczeka, ale czy karawana idzie dalej?

Mimo, że wielu mieszkańców Gryfic obrzydła już bezpardonowa nagonka na elektrownie wiatrowe, rozpetana przez komitet protestacyjny, to chyba mało kto myślał, że ktokolwiek w końcu uderzy w tej sprawie pięścią w stół. A jednak. Publikacja „Walka z wiatrakami, czyli współczesna wersja Don Kichota”, obudziła u przytomnych mieszkańców gminy wiarę w ludzi. To z kolei sprowokowało nas do napisania wspólnego postulatu w sprawie stawiania wiatraków w naszej gminie. Bo ludzi, którzy nie boją się wiatraków jest w Gryficach znacznie więcej, niż tych, którzy uważają, że to wcielone zło.

Nikt z nas nie jest ślepy i każdy widzi, jak okoliczne gminy rozwijają się, także dzięki stawianym na ich terenach wiatrakom. Nie wspomnę o Gniewinie, które min. dzięki pieniądzą z elektrowni ma to, czego u nas brakuje. Ma normalne drogi, kompleksy sportowe, przedszkola i środki na rozwój, w tym także, na magiczną kwotę zwaną wkładem własnym, najczęściej około 20% wartości inwestycji, która jest konieczna, aby ubiegać się o jakiegokolwiek dofinansowania z różnych programów Unii Europejskiej. To widać gołym okiem i takich gmin jest coraz więcej, mało tego, takie gminy zrzeszają się - patrz Stowarzyszenie Gmin Przyjaznych Energii Odnawialnej [http://](http://www.sgpeo.pl/)

[www.sgpeo.pl/](http://www.sgpeo.pl/) - na dzień dzisiejszy 27 gmin! Gminy te uczą się od siebie jak wspierać proces inwestycyjny, żeby szybciej móc czerpać korzyści na rzecz swoich mieszkańców. I to działa! My też byśmy tak chcieli.

Panie Burmistrzu, tu apel do Pana. Prosimy o aktywność w tym temacie! Dlaczego nie ma nas w tym stowarzyszeniu? Dlaczego nie uczymy się jak, pomimo kilku krzykaczy, sprawnie przeprowadzić korzystne zmiany na terenie naszej Gminy? Dlaczego nasi sąsiedzi uchwalają miejscowe plany i są gotowi do przeprowadzania inwestycji, a my nie? Panie Burmistrzu robmy coś, bo czas mija, dzieci rosną, a my nie chcemy wychowywać ich w skansenie, tylko w nowoczesnej gminie, którą jeśli nie przewodzi, to niech chociaż nadąża za rozwojem nowoczesnych technologii.

Szanowna Rado Miejska, Panie Przewodniczący, prosimy wspomagać Burmistrza w rozwoju naszej Gminy, a wręcz dopingować, bo po to Was wybraliśmy! Czy możecie na pewien czas zawiesić topór walki politycznej czy innych animozji i zadziałać jak zgrany zespół w dobrej sprawie? Rozliczenie nastąpi przy urnach z okazji kolejnych wyborów, odważne i merytoryczne decyzje owocują długofalowym poparciem, o czym przekonują się włodarze gmin z Darłowa, Kołobrzegu, Sławna, Kobylnicy, Słupska

i innych. Oni są spokojni o przyszłość swoich gmin i posad, bo mądrze nimi zarządzają, a to jest ponadpartyjne i zawsze doceniane.

Oczywiście mówię „my” w imieniu ludzi, którym zależy na rozwoju naszej gminy, a nie komitetu protestacyjnego, który, jak przypuszczam, w swoim zacietrzewieniu gotów jest oprotestować nie tylko budowę elektrowni wiatrowych, ale też samo zjawisko wiatru. Jak taki wiatrak nie kopci, nie śmierdzi, nie wygląda odrażająco, to może chociaż hałasuje. Nie? Na „(nie)szczęście” hałasuje, ale tak, że tego nie słychać? Toż to idealny straszak, któremu można przypisać całe zło tego świata, od jaskry i depresji po epilepsję i choroby weneryczne. Infradźwięki wydawane przez wiatraki przerażają komitet protestacyjny tylko dlatego, że mają o nich mgliste pojęcie. To już dawno sprawdzone zagadnienie, które nie wzbudza sensacji. Zweryfikowane tak na świecie, jak i w Polsce, a nawet na Pomorzu, na Koszalińskiej Politechnice przez dwóch akustyków, ale o tym pisał już Pan Przemysław w liście do Gazety Gryfickiej. Po prostu nie ma się czego obawiać.

Drodzy sąsiedzi i mieszkańcy naszej Gminy, nie dajcie sobie robić wody z mózgu, przy pomocy pseudoargumentów wykrzykiwanych przez komitet protestacyjny, a w zasadzie najbardziej zafascynowaną

liderkę, tu chodzi o coś poważniejszego, niż pogaduchy przy sobotnim piwku, tu chodzi o naszą przyszłość. Nie pozwalajmy, by ci głośniejsi chwytali za stery, niech kierują ci mądrzejsi!

Szanowna Rado Miejska i Panie Burmistrzu, jeśli chcecie żeby młodzi ludzie bardziej optymistycznie patrzyli w przyszłość, zakładali rodziny i pracowali na emerytury swoich rodziców czy dziadków, to zajmijcie się np. problemem dostępności i kosztów żłobków oraz przedszkoli dla naszych dzieci, a nie wyimaginowanym problemem infradźwięków dookoła wysypiska śmieci! I trzeba to zrobić teraz, bo gdy będziecie się zastanawiać po raz setny, na kolejnych sesjach, skąd wziąć bajeczną sumę kilku milionów złotych na jakiś słuszny i społecznie bardzo potrzebny cel, to wieloletnie źródło w postaci podatków od postawionych budowli będzie było dla sąsiednich gmin, a nie dla nas. Zaufaliśmy Wam, że będziecie nas godnie reprezentować i weźmiecie odpowiedzialność za losy naszej lokalnej przyszłości, teraz oczekujemy, żebyście się wywiązali z tego moralnego obowiązku.

Chcemy żeby w naszej gminie żyło się lepiej, jeśli do tego potrzebne są pieniądze, a inwestycja farmy wiatrowej może ich dostarczyć, to chcemy tych wiatraków w naszej Gminie!

Pozdrowienia dla Redakcji Gazety Gryfickiej.

*Barbara i Krzysztof B. (lat 25) wraz z rodzicami i przyjaciółmi.*

Ps. Panie Przemku, miło wiedzieć, że nie jesteśmy osamotnieni w opinii na ten temat.

## Ciemność widzę...

**Ktoś pisał, że ulice są piękne, że oświetlenie jest nowe i wnosi odrobinę romantyzmu... A jak jest?**

Ulice toną w ciemnościach, pod latarnią coś jeszcze widać, ale ile ich świeci? Czy ktoś to sprawdza? Na ulicy Brackiej, w kierunku ul. Kłasztornej, ciemnica od kilkunastu dni. Awaryę zgłaszano w gminie, obiecali załatwić w Enea. Nic nie załatwili, bo nadal jest ciemno jak w przyszłowiej d... Awaryjność oświetlenia w Gryficach dowodzi brakoróbstwa w jego wykonaniu, innego wyjaśnienia przyczyn nie ma. Bywa, że po wielu monitach przychodzą fachowcy, pogrzebią coś w instalacji umieszczonej w słupach i światło zabłyśnie na jeden wieczór. Niech w końcu ktoś odpowiedzialny za oświetlenie miasta, wyjdzie na spacer po godzinie 21. i policzy ile lamp bez światła wisi na słupach. Uwadze polecamy ul. Bracką, Kościelną, Niepodległości, Wojska Polskiego i Podgórną. To centrum miasta panowie!

*Czytelnik*


Wyższa Szkoła Humanistyczna  
Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Szczecinie

Studia podyplomowe



- Zintegrowana edukacja wczesnoszkolna i wychowanie przedszkolne
- Przygotowanie pedagogiczne
- Wspomaganie rozwoju ucznia ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi
- Oligofrenopedagogika
- Edukator domowy
- Diagnostyka i terapia pedagogiczna
- Opieka nad osobą starszą i niepełnosprawną
- Superwizja w pomocy społecznej
- Mediator społeczny
- Organizacja pomocy społecznej

Zajęcia odbywać się będą w Gryficach

tel. 663 788 557, 91 45 28 440
» [www.wshtwp.pl](http://www.wshtwp.pl)

*Tu warto studiować!*

# Sława już jest, czy na chwałę przyjdzie czas?

**Pamiętam, taki wywiad z pisarzem Jarosławem Iwaszkiewiczem, w którym dziennikarz stwierdził- cyt. Sława już jest, na chwałę przjdzie czas.**

Odnosiło się to do tytułu powieści „Sława i chwała” ww. pisarza. Życie pokazało, że sława była chwilowa, a na chwałę czas nie nadszedł do tej pory. My też, jako powiat, bez jakiegokolwiek zasługi Centrum Marketingu Powiatowego, doświadczyliśmy „sławy” na całą Polskę. Na chwałę czas raczej nie nadejdzie. „Sławią” nas, jako powiat: TV Polsat - Interwencje, TVN 24 - Prosto z Polski, a i TVP Szczecin - Kronika Szczecińska, w ostatni piątek, czyli 19 sierpnia br. „Sławią” nas - jak mówi pan Mariusz Czerwiński - i „sławić” będą, bo są ku temu przyczyny. A on wie, co mówi, bo dzięki jego działaniom stajemy się, jako powiat, sławni w kraju i za jego miedzą. Staje się sławny starosta Powiatu Gryfickiego i dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy.

O tym dlaczego tak jest opowiadają pan T. Z. i pani Magdalena Walczak, przed którą kolejna rozprawa sądowa dotycząca jej dyscyplinarnego zwolnienia z PUP.

- Związki zawodowe, jak jeszcze działały przy PUP, to wezwały Państwową Inspekcję Pracy w celu przeprowadzenia kontroli. Na wniosku o kontrolę były wymienione różne nieprawidłowości. Wśród nich był między innymi fakt, że przewodnicząca związku zawodowego, czyli ja, Magdalena Walczak, zostałam bez konkretnego uzasadnienia przeniesiona na inne stanowisko pracy. Żeby tę akcję przeprowadzić, dyrektor Beata Smoleńska robi przetarasowania w kadrach i osobę, która miała największe kwalifikacje na stanowisku Lidera Klubu Pracy, oddelegowała na trzy miesiące do sekretariatu. Natomiast sekretarka przechodzi do działu szkoleń, a była przyjęta z konkursu na stanowisko referenta obsługi sekretaristu. A ja, jako specjalista ds. Rozwoju Zawodowego, zostałam oddelegowana na miejsce Lidera Klubu Pracy. Pani dyrektor uznała, że zachodzi taka potrzeba, bo nie ma tam Pani B. Przy czym zapomniala, że

pani B. była w tym czasie w sekretariacie. Ja nie miałam kwalifikacji, żeby być pełnoprawnym Liderem Klubu Pracy i być może pani dyrektor cieszyła się, bo uważała, że w moich aktach znajdzie się takowe zaświadczenie, które potwierdzi moje kwalifikacje. Niestety, tam było jedynie zaświadczenie, że byłam uczestnikiem Klubu Pracy, ale nie miałam licencji na prowadzenie Klubu.

Kontrola PIP uznała, że bodajże art. 11 mówi, że niby można oddelegować kogoś na trzy miesiące na inne stanowisko pracy. Pani dyrektor dając mi oddelegowanie, powiedziała: - zobaczymy, co będzie za trzy miesiące. Czyli, to nie znaczyło, że jest pilna potrzeba i że pilna jest pomoc. Bo ja tam przyjmowałam trzy osoby „na krzyż” w ciągu dnia, a u siebie miałam pracę na okrągło. Została tam pani M. Z., która nie robiła całej tej roboty co ja. I dziewczyna z sekretariatu, która była u nas nowicjuszem.

Wcześniej pan starosta Sać zabrał mi uprawnienia do wydawania skierowań osobom bezrobotnym. Bez żadnego wyjaśnienia. To fakt, że starosta nadaje i zabiera uprawnienia. W ten sposób zostałam oddelegowana i odsunięta od wszelkich dokumentacji. Pani dyrektor powiedziała też, że w ciągu jednego dnia mam przekazać stanowisko. Odpowiedziałam, że jest to nierealne.

W Państwowej Inspekcji Pracy zgłosiliśmy też problem wieloletniego nie płacenia przez PUP za nadgodziny. I tu PIP wykazała się inicjatywą, ale w obliczeniach nadgodzin cofnęli się tylko o 4-5 lat i za 2005 rok za nadgodziny wynagrodzenia nie otrzymałam. Miałam do wyboru, brać stanowisko, które dają, albo mnie nie ma. Zamówień publicznych musiałam uczyć się sama, bo nie było nikogo, kto mógłby mnie przeszkolić. Zostawałam po godzinach, żeby wszystko nadrobić, bo ucząc się nowej roli nie można normalnie funkcjonować w ciągu dnia pracy. Szczególnie, że to stanowisko jest dość obciążone zakresem obowiązków. To były nie tylko zamówienia publiczne, ale i organizacja szkoleń, weryfikacja ludzi na szkolenia, rozliczanie faktur i sprawozdania do księgowości z tych rozliczeń, stypendia, zwroty kosztów wyjazdu. To wszystko robiła jedna osoba przez jakiś czas.



No i tak zostałam odsunięta na inne stanowisko i z tamtego stanowiska zostałam zwolniona dyscyplinarnie. Za odmowę podpisania faktur dostałam naganą, tj. za nie wykonanie polecenia służbowego, z czym też do końca nie mogę się zgodzić, bo nie wykonałam go częściowo, bo było niezgodne z prawem. Ale przejrzałam dokumentację, którą kazała mi przejrzeć pani dyrektor i pokazałam, czego tam brakuje i co jest nieosiągalne przede mną, żeby to zrobić. Bo np. brakowało jakiegoś podpisu na dokumencie pani dyrektor, to przecież ja nie mogę podpisać za nią, czy za kogoś innego. Brakowało też tych oświadczeń, które oni sobie wymyślili po kontroli. A więc częściowo wykonałam polecenie służbowe, ale nie podpisałam tych faktur, bo nie mogę poświadczyć czegoś, czego na oczy nie widziałam.

Oni jeszcze na początku mówili, że powinnam posiadać dokument odbioru materiału, co zdaje się mam też wpisane w uzasadnieniu mojej kary nagany. Również mam to wykazane w audycie, przeprowadzonym przez panią Halinę Szymańską z Łobza, że powinnam odbierać materiały. Tak też audytor zeznała w sądzie. Jednak gdy padło pytanie - gdzie są magazyny PUP, w których pani Walczak miała składować te

materiały, pani audytor nie wiedziała, co odpowiedzieć, ale dodała, że ona w sądzie miała tylko poświadczyc, że powinnam odbierać materiały. Zresztą z tych sądowych protokołów niewiele można wyczytać, bo oni nie piszą dosłownie wszystko, co się mówi. Całe zeznania powinny być nagrywane i dopiero później słowo w słowo przepisywane. W protokołach jest ogólnie misz masz i kiedy moja sprawa została przeniesiona do sądu w Goleniowie, to jeszcze raz powinni zostać wezwani świadkowie.

Moje dyscyplinarne zwolnienie zgłosiła do sądu prawdopodobnie z urzędu PIP. Dyrektor PUP nie ma prawa zwolnić osobę chronioną prawem. A byłam taką osobą nie dlatego, że na przewodniczącą związku zawodowego sama się wybrałam. Na zebraniu wyborczym wszyscy członkowie związku mieli wolną wolę, na kogo głosować. Dwie osoby ubiegały się o stanowisko przewodniczącego. Był wybór i głosowanie i na to wszystko są dokumenty. Dlatego nikt mi nie może zarzucić, że założyłam w PUP związek, żeby chronić swoją... We wrześniu sąd zdecyduje, czy moje zwolnienie z pracy było uzasadnione, czy też nie. A może nie zdecyduje i będzie kolejna rozprawa - powiedziała nam pani Magdalena Walczak. MJ



Ciemne chmury nad urzędnikami

# Tłok w Powiatowym Urzędzie Pracy. Kontrola za kontrolą

**Tłoczno zrobiło się w Powiatowym Urzędzie Pracy w Gryficach od kontrolerów. Jak podało wczoraj Polskie Radio Szczecin, PUP kontroluje Urząd Kontroli Skarbowej, który sprawdza, czy nie doszło tam do nadużyć. UKS prowadzi również kontrolę w Wojewódzkim Urzędzie Pracy.**

Jak podało Radio - to kolejny etap śledztwa Prokuratury Apelacyjnej w sprawie oszustw związanych z uzyskiwaniem unijnych dotacji. Postępowanie trwa od listopada ubiegłego roku i dotyczy nieprawidłowości w finansowaniu szkoleń dla bezrobotnych w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki. Przypomnijmy; kilka miesięcy temu Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego, na zlecenie prokuratury, zabezpieczyła dokumentację w obu urzędach. Teraz biegli analizują zebrane materiały. ABW rozpoczęła przesłuchania pracowników odpowiedzialnych za realizację i kontrolę wniosków o dofinansowanie.

Niedawno kontrolę w PUP, w zakresie prawidłowego zabezpieczenia danych osobowych, przeprowadził Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych. Była ona związana z listami, jakie starosta Kazimierz Sać wystąpił przed ubiegłorocznymi wyborami do samorządu do osób, które otrzymały z PUP dotacje na założenie firm, a w których prosił ich o poparcie w wyborach. Ten i inny temat pokazała niedawno Kronika Szczecińska, ale bez udziału dyrektora PUP Beaty Smoleńskiej, której akurat w tym dniu nie było.

Kolejnym tematem jest sprawa zwolnienia z pracy szefowej związku zawodowego w PUP pani Magdaleny Walczak, pod pretekstem niedopełnienia obowiązków w sprawie, jaką bada prokuratura i ABW. Sprawy jej zwolnienia, a także odwołania od udzielonej w PUP nagany bada z kolei Sąd Pracy w Goleńowie. Jakby było tego mało, Państwowa Inspekcja Pracy skierowała do sądu w Gryficach zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez dyrektora Smoleńską, przy zwolnieniu pani Magdaleny Walczak. Sprawa karna rozpocznie się na początku września.

Jak widać, w PUP naprawdę zrobił się tłok. KAR

**Sesja Rady Miejskiej w Trzebiatowie**

## Czy rada wygasi mandat radnemu?

**(TRZEBIATÓW) Radni Rady Miejskiej gminy Trzebiatów zbiórą się na obradach w czwartek, 25 sierpnia, o godz. 11. Na sesję wraca temat wygaszenia mandatu jednemu z radnych, do czego radę wezwał wojewoda.**

Sesję rozpocznie sprawozdanie burmistrza Trzebiatowa z prac między sesjami. Następnie radni będą mogli składać interpelacje.

Pierwsza część sesji to sprawy informacyjne. Radni wysłuchają informacji i będą dyskutować o realizacji inwestycji w gminie; o przygotowaniu gminy do reagowania na

sytuacje kryzysowe i o funkcjonowaniu urzędu miejskiego. Następnie wysłuchają odpowiedzi na złożone interpelacje.

W części uchwał rozpatrzą projekty w sprawach: zmian w budżecie; zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej gminy; zaciągnięcia kredytu na rachunku bieżącym; uchylenia uchwały; utworzenia odrębnego obwodu głosowania oraz wygaśnięcia mandatu radnego.

Po tej części Komisja Rewizyjna przedstawi protokół z przeprowadzonej kontroli. Sesję zakończy zapytania i wolne wnioski. (r)

**Sesja w Gryficach**

## Komisja Rewizyjna chce zawiadomienia o naruszeniu dyscypliny finansów

**(GRYFICE) Gryficcy radni zbiórą się na obradach w dniu 30 sierpnia, we wtorek, o godz. 9.00. Gorącym punktem może okazać się wniosek Komisji Rewizyjnej, której przewodniczy radna Beata Smoleńska, do Rady Miejskiej, o złożenie zawiadomienia o naruszeniu dyscypliny finansowej przez burmistrza. Sprawa dotyczy podpisania umowy z kancelarią prawną na obsługę prawną urzędu. Komisja uważa, że taka umowa mogła zostać zawarta po przetargu na tę usługę, a nie z tzw. wolnej ręki.**

Radni na początku wysłuchają sprawozdania burmistrza z jego pracy, a następnie będą mogli składać interpelacje i zadawać pytania.

Rozpatrzą projekty uchwał w sprawach:

- zmian w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej gminy na lata 2011-2020; - zmiany uchwały z dnia 9 listopada 2010 r., w sprawie ustalenia opłat za świadczenia przedszkoli prowadzonych przez gminę;
- zawiadomienia o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych;
- nadania nazwy nowo powstałej ulicy w mieście;
- utworzenia odrębnych obwodów głosowania - w szpitalu i zakładzie pomocy społecznej oraz o podziale gminy na obwody głosowania, ustalenia numerów i granic obwodów;
- powołania zespołu do wydania opinii o zgłoszonych kandydatach na ławników Sądu Rejonowego w Gryficach; -

- Planu modernizacji i rozbudowy urządzeń wodociągowych na lata 2011-2014; - wyrażenia zgody na zbycie w drodze bezprzetargowej własności nieruchomości położonej przy ul. Sportowej, o nr. geodezyjnym 220/3 na rzecz właścicieli działki sąsiedniej o nr. 220/1; - wyrażenia zgody na obciążenie nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej działkę nr 77/11 w Gryficach przy ul. Wojska Polskiego w obrębie geodezyjnym nr 5 ograniczonym prawem rzeczowym służebnością gruntową; - zmiany uchwały Nr VIII/118/2011 w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli.

Na zakończenie radni rozpatrzą skargę pani Marii Szafrąńskiej oraz wysłuchają odpowiedzi na zgłoszone zapytania i interpelacje.

**Zanim odbędzie się sesja, będą obradować komisje**

Gdyby kogoś interesowały sprawy, jakimi radni będą zajmować się na sesji, może wcześniej zapoznać się z nimi, biorąc udział w obradach komisji. Posiedzenie wspólne komisji odbędzie się w poniedziałek, 29 bm., o godz. 17., w sali nr 102 w urzędzie miejskim. Tam też zostanie zaopiniowany wniosek ZNP w sprawie renegotjacji wysokości dodatków do wynagrodzenia nauczycieli na 2011 r. oraz przedyskutowany protest mieszkańców ul. Kamieńskiej przeciwko planom budowy obwodnicy w Gryficach. Na obrady rady i komisji wstęp jest wolny. (r)

**Sesja Rady Powiatu Gryfickiego**

## Przygotowanie placówek do roku szkolnego

**(GRYFICE) Radni powiatu zbiórą się na obradach we wtorek, 30 sierpnia, o godz. 14., w starostwie.**

Starosta przedstawi sprawozdanie z prac Zarządu, a po nim radni będą mogli składać interpelacje i zapytania. Następnie wysłuchają oceny przygotowania placówek oświatowo-wychowawczych do roku szkolnego.

Radni rozpatrzą projekty uchwał m.in. w sprawach: określenia założeń polityki budżetowej oraz wskazówek do opracowania projektu budżetu powiatu na rok 2012; wysokości opłat za usunięcie i przechowywanie po-

jazdu usuniętego z drogi oraz wysokości kosztów powstałych w razie odstąpienia od usunięcia pojazdu; zawarcia porozumienia z Gminą Rewal o współfinansowaniu i zasadach prowadzenia punktu katechetycznego nauczania religii Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego; przyjęcia programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz rozpatrzą skargę pana Krzysztofa Wolskiego na działalność dyrektora DPS w Jarominie. Sesję zakończy odpowiedzi na interpelacje i zapytania oraz wolne wnioski. (r)

# Oświadczenia majątkowe radnych Rady

**Chabowski Zbigniew** - miejsca zatrudnienia nie podał. Zasoby pieniężne zgromadzone w 2010 roku - 7.500 zł. Nie wykazuje domu ani mieszkania; w innych nieruchomościach stwierdza, że posiada na własność działki: cyt. a) 0,42 ha, b) 11/288 udział. (w czym?), c) 0,583 ha, d) 10/66 udział. do 0,5336 ha e) 73/3631 udział w pow. 0,3631 ha, f) 0,05 ha; wartość działek: a) 72.712 zł, b) ok. 10.000 zł, c + d + e + f, ok. 173.800 zł.

Wykazał w roku 2010 dochody: dieta radnego powiatu: - 13.404 zł, dochody inne: 211.200 zł, PIT 39 (od Red. PIT-39 dotyczy dochodów uzyskiwanych ze zbycia nieruchomości lub praw majątkowych nabytych lub wybudowanych prywatnie w latach 2009-2010), dochód: 2.187,57 zł - PIT-37, (od Red. PIT-37: praca, zlecenie, dzieło, emerytury). Radny posiada samochód osobowy Nissan Terrano II, rok produkcji 2001. W zobowiązaniach powyżej 10.000 zł, radny podaje kartę kredytową na sumę 45.000 zł i kredyt w wysokości 14.000 zł nie wyszczególniając w jakim banku na jakich warunkach i w związku z jakim zdarzeniem został ten kredyt wzięty.

**Cieciórski Leszek** jest emerytem. Zasoby pieniężne zgromadzone to 80.000 złotych, posiada własne mieszkanie o pow. 64 mkw. Wartości mieszkania radny nie podał. W innych nieruchomościach wykazuje garaż, bez powierzchni, ale własny. Radny prowadzi działalność gospodarczą pt. Pracownia Protetyczno-Stomatologiczna, ryczałtowo płaci ZUS w wysokości - 233 zł, wielkości dochodu z tej działalności nie wykazuje. Diety radnego nie podaje. Pracownia jest własnością radnego. Wysokości emerytury nie podaje, nie podaje też samochodów ani zadłużeń. (od Red. Pracownia jest nieruchomością i ma też swoją wartość).

**Gandurski Józef** - miejsca zatrudnienia i stanowiska nie podaje. Zgromadził 15.000 zł oszczędności. Posiada 3 domy o wartości ok. 5.000.000 zł, posiada własne gospodarstwo rolne o pow. 1,2 ha. Dochodów z gospodarstwa nie wykazuje. W ogóle nie wykazuje żadnych dochodów, z diety radnego też. Posiada samochód Mercedes C 220, rok prod. 2005. Zaciągnął kredyt hipoteczny na budowę domu w wysokości 600.000 zł w BS w Gryficach; na jakich warunkach - nie podaje.

**Gródecki Franciszek Bogdan** jest zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Płotach jako inspektor. Posiada mieszkanie własnościowe

spółdzielcze o pow. 66 mkw. i wartości 200.000 zł, ma też własny garaż o pow. 18 mkw. wart 12.000 zł.

Z tytułu pracy osiągnął dochód w wysokości 47.948 zł i z tytułu diet radnego powiatu - 2.609,88 zł. Posiada samochód osobowy marki Renault Laguna - rok prod. 2001. Zaciągnął kredyt na remont i wyposażenie mieszkania w banku WBK - w wysokości: - 42.000 zł. Na jakich warunkach, radny nie podaje.

**Kolanica Mirosław** jest zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Płotach na stanowisku kierownika referatu. W ubiegłym roku zgromadził środki pieniężne w wysokości 65.000 zł, zasoby te są współwłasnością małżeńską. Nie wykazuje w Oświadczeniu domu ani mieszkania. W innych dochodach Pan Kolanica wykazuje:

Umowa o pracę w Urzędzie Miejskim w Płotach - 99.568 zł

Umowa zlecenie z Urzędem Miejskim w Płotach - 5.760 zł

Używanie samochodu do celów służbowych (umowa z UM Płotu) - 2.724 zł

Umowa zlecenia z LDG Gryflandia - 1.080 zł

Samochodu o wartości powyżej 10.000 zł radny Kolanica nie posiada. Diety radnego powiatu za 2010 rok nie wykazał.

**Chmielowicz Ryszard** jest zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Gryficach na stanowisku naczelnika wydziału. Posiada dom o powierzchni 200 mkw. i wartości 450.000 zł, tytuł prawny: współwłasność małżeńska. Winnych nieruchomości radny wymienia działki: 1.) nr 458/3, 2.) nr 458/7, 3.) nr 458/10, 4.) nr 458/30 5.) nr 458/31, 6.) nr 458/39, 7.) nr 354/5, 8.) nr 354/9, 9.) nr 354/19, 10.) nr 354/23, 11.) nr 356/1, 12.) nr 356/7, 13.) nr 356/22, 14.) nr 356/23, 15.) nr 356/25, 16.) nr 356/28, 17.) nr 356/39; łączna powierzchnia tych 17. działek wynosi 9,516 ha i jest własnością radnego.

Natomiast w działkach: 18.) nr 354/25, 19.) nr 354/26 i 20.) nr 356/44 o łącznej powierzchni: 3,324 ha, która jest współwłasnością radnego, jego udział wynosi 1/6.

W działkach: 21.) nr 356/43 i 22.) nr 458/50 o łącznej powierzchni 4,816 ha, współwłasność radnego to 7/54. Własność i udziały warte są 400.000 zł, oczywistym jest, że własność i udziały są współwłasnością małżeńską, ale aktualizacja wyceny w roku 2010 jest wskazana.

Z tytułu zatrudnienia na stanowisku naczelnika wydziału w Urzędzie Miejskim w Gryficach, radny zarobił w 2010 roku 101.209 zł, pobrał

diet za ubiegły rok - 15.181 zł, posiada samochód osobowy marki VW Golf 1,9 TDI, rok prod. 2008, wartość 40.000 zł. Radny zaciągnął dwa kredyty:

1. Kredyt hipoteczny w BPH PBK na remont budynku z 20-letnim okresem spłaty (od 2003 r.) w wysokości 80.000 zł;

2. Kredyt na zakup samochodu w banku Volkswagen Bank Polska S. A. w wysokości 57.566 zł na okres spłaty 7 lat (od 2008 r.).

**Domański Józef** jest dyrektorem Zarządu Dróg Gminnych i Zakładu Gospodarki Komunalnej w Trzebiatowie. Nie ma części I Oświadczenia dot. zasobów pieniężnych. Umową darowizny potwierdzoną aktem notarialnym, posiada dom o pow. 184,72 m kw. wartości 350.000 zł; w innych nieruchomościach radny wykazuje „Domek rekreacyjno-letniskowy” o pow. 30 mkw. wartości 30.000 zł, tytułu prawnego nie podaje. Z tytułu Umowy o pracę otrzymał w roku 2010 wynagrodzenie w wysokości: 110.898 zł; z diety radnego uzyskał 21.696 zł. Posiada dwa samochody osobowe marki: Lanos rok prod. 1998 i Opel Vectra, rok prod. 1997. Radny Domański zaciągnął kredyt hipoteczny w PKO BP Gryfice w wysokości 83.075 zł, na remont i rozbudowę domu. Warunków uzyskania kredytu radny nie podaje.

**Gołuchowski Marek** prowadzi własną działalność gospodarczą, jest też dyrektorem ds. handlowych firmie o nazwie trudnej do odczytania. W ubiegłym roku zaoszczędził; 130.000 zł, posiada część domu mieszkalnego własnościowego o powierzchni 132 mkw. Dodaje do tego 100 mkw. poddasza i podaje wartość łączną tj. ok. 350.000 zł; posiada też drugi dom o powierzchni 250 mkw. wartości 500.000 zł, tytułu prawnego drugiego domu nie podaje. W rodzaju gospodarstwa rolnego podaje cyt. „ziemia”, o powierzchni ok. 4,8 ha - tytułu prawnego nie podaje. W innych nieruchomościach radny Gołuchowski wykazuje:

1.) Dźwirzyno; działka o powierzchni 500 mkw. wartości ok. 600.000 zł

2.) Dźwirzyno, działka o powierzchni 400 mkw. wartości ok. 600.000 zł

3.) Trzebiatów, wartości 1700 zł; radny podaje tytuły prawne działek:

Ad. 1 - współwłasność - 50 %

Ad. 2 - współwłasność - 50 %

Ad. 3 - współwłasność - 85 %

Radny pisze w punkcie III Oświadczenia dane dot. punktu VI

Oświadczenia: - przychód - 6.170.314,67 zł; dochód - 224,880 zł, wraz ze spółkami; przychód 6.291.190 zł, - dochód - 150.272 zł. W punkcie VI podaje: handel - usługi, osobiście: wpis nieczytelny, z innymi osobami: wpis nieczytelny. Z tego tytułu osiągnął przychód: 6.170.314 zł, - dochód: -214.818 zł, wraz ze spółkami: przychód: 6.291.190 zł, dochód - 190.272,58 zł, z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w P.H.U. Eden: przychód: 36.000 zł, dochód: - 34.665 zł, diety radnego: - 15.519 zł.

Posiada dwa auta VW i Audi-6. Posiada 5 kredytów i leasing na łączną kwotę 947.300 zł. W jakich bankach na jakich warunkach i z jakimi kredytami wiąże się zdarzeniami, radny nie podaje.

Od Red. Oświadczenie jest niechlujne i mało czytelne, pisane wg schematu; chcecie to mieć, ale najchętniej to nie wam do tego.

**Klimowicz Dorota** (z domu Braczyńska) prowadzi działalność gospodarczą w Trzebiatowie. Jest właścicielem firmy. Zasoby pieniężne: 90.000 zł, 1.000 euro, pakiet akcji wart 30.000 zł. Posiada dom o powierzchni 280 mkw. wyceniony na 990.000 zł - współwłasność małżeńska. W innych nieruchomościach radna wykazuje jako współwłasność małżeńską; lokal użytkowy o powierzchni 81 mkw. i wartości 250.000 zł. W punkcie VI; prowadzi osoba fizyczna; Pośrednictwo Ubezpieczeniowe i Finansowe.

Z tego tytułu osiągnęła przychód 41.450 zł; dochód - 26.468 zł, w innych dochodach radna wykazuje: z pracy zarobkowej: 0,00 zł, z diety radnej Rady Miejskiej w Trzebiatowie - 1.342 zł, posiada dwa samochody marki Audi 6 i rok prod. 1994 wart. 12.000 zł i Toyota Raw 4 D4 - cena: 70.000 zł, rok prod. 2005. Zaciągnęła dwa kredyty w Getin Banku; 1.) hipoteczny w wysokości 350.000 zł, na 30 lat na wyposażenie gabinetu lekarskiego, radna jest współkredytobiorcą. 2.) w wysokości 74.000 zł na zakup samochodu osobowego, okres spłat - 74 miesiące.

**Korek Renata Teresa** (z domu Tworek) jest dyrektorem Trzebiatowskiego Domu Kultury. Zgromadzone środki pieniężne - 6.424 zł są współwłasnością małżeńską. Posiada dom o powierzchni 180 mkw. i wartości 400.000 zł, jest współwłasnością małżeńską. W innych dochodach radna wykazuje dochody: z Umowy o pracę - 92.278 zł, diety radnego - 29.813 zł i 1133,04 zł - prawa autorskie. Pani radna ma dwa

# Powiatu Gryfickiego za rok 2010

samochody marki: Audi A3, rok prod. 2007 wart. 50.000 zł i Toyota Corolla, rok prod.2004, wartości-20.000 zł. Radna zaciągnęła w banku PKO S.A. kredyt budowlano-hipoteczny w 2006 roku. Nie podała co prawda radna kwoty kredytu i warunków spłat, ale podała kapitał do spłaty, wynosi on 39.607,68 zł - wszystkie wymienione nieruchomości i dochody radnej są małżeńska wspólnością majątkową.

**Ławruszko Janusz** jest zatrudniony jako inspektor w Urzędzie Gminy Karnice. Zaoszczędził w ubiegłym roku 5.000 złotych. Posiada dwa własnościowe mieszkania: 1.) o powierzchni 62,5 mkw. wartości - 170.000 zł, 2.) o powierzchni 49,5 mkw. wartości 60.000 zł. Jest właścicielem 6,735 ha ziemi (od. Red. czy to są grunty orne, nie podaje) Wartość ziemi - 67.350 zł. Nabył od Agencji Nieruchomości Rolnych grunty o powierzchni 0,735 ha, wartości nie podaje.

Prowadzi osobiście działalność gospodarczą, z której uzyskał przychód - 32.044 zł, dochód - 13.842,86 zł. Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Gminy w Karnicach radny otrzymał w ubiegłym roku kwotę 43.977 zł, wypłacono diety radnemu - 15.698,10 zł, z Umowy zlecenia radny Ławruszko otrzymał kwotę-10.200 złotych. Radny posiada samochód osobowy zakupiony w 2006 roku, jego wartość to 18.000 zł, marka; Opel Zafira. Radny zaciągnął kredyty: 1.) w CityBanku: - 13.592,35 + 2.000 zł 2.) limit kredytowy na rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowym na kwotę: 20.000 zł, 3.) kredyt w BS Karnice w wysokości - 25.000 zł na remont mieszkania. Wszystkie zobowiązania jak podaje radny, są na warunkach ogólnych.

**Łobożewicz Roman Aleksander** jest dyrektorem Zespołu Placówek Oświatowych w Gryficach, zgromadził w polskich złotych 10.000, we współwłasności małżeńskiej posiada dom o powierzchni 130 m kw. i wartości 120.000 zł. W innych nieruchomościach radny wykazuje ogródek przydomowy o powierzchni 707 m kw. i wartości - 30.000 zł. Wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia: - 100.216,09 zł, z Umowy o dzieło: - 2.200,09 zł; emerytura wojskowa, wspólnie z małżonką - 49.035,66 zł, dieta radnego powiatu - 1.191,46 zł. Posiada samochód osobowy Volvo V40 - rocznik 2003 i motocykl Yamaha - rocznik 1998, oba pojazdy są we współwłasności małżeńskiej.

**Ryszard Jan Maliński** jest dyrektorem Publicznego Gimnazjum w Płotach. Zasobów pieniężny w ubiegłym roku nie zgromadził. Dom o powierzchni 300 m kw. i wartości; 500.000 zł jest własnością żony. Posiada mieszkanie o powierzchni: 34 m kw. o wartości: 100.000 zł, tytuł prawny: spółdzielcze prawo własności. Z tytułu zatrudnienia w Publicznym Gimnazjum pan Maliński Ryszard otrzymał wynagrodzenie w wysokości: 79.298,74 zł, a na podstawie umowy z LO dla dorosłych w Płotach otrzymał wynagrodzenie w wysokości 6.200 zł. Posiada samochód osobowy marki VW Passat - rok produkcji 2008. Dyrektor na cele mieszkaniowe zaciągnął kredyt w wysokości 80.000 zł, nie podaje w jakim banku się zadłużył, na jakich warunkach i z jakim zdarzeniem należy ten kredyt łączyć. Nie podaje też wysokości diet radnego powiatu za rok 2010.

**Niżniowski Marcin** jest właścicielem firmy o nazwie „PEDRO-BUD”. Zasoby pieniężne to 18.000 zł i 550 euro. W innych nieruchomościach radny wykazuje działkę o powierzchni: - 0,1455 ha, wartości - 30.000 zł, którą jest jego własnością. Działkę rolną niezabudowaną nabył od Agencji Nieruchomości Rolnej w Szczecinie. Radny prowadzi osobiście firmę „PEDROBUD”, prowadzi ona roboty budowlane. Z tego tytułu w roku ubiegłym radny osiągnął w ryczałcie ewidencjonowanym przychód i dochód w wysokości 785.395 złotych. Składniki mienia ruchomego: - samochód VW LT35 - rocznik 2004, samochód marki Renault Major-rocznik 1990, koparka JCB 3CY, samochód ciężarowy STAR 1142- rocznik 1990, samochód Citroem Berlingo - rocznik 2004. Posiada kredyty - kredyt obrotowy firmowy 30.000 zł, - kredyt na samochód Citroen Berlingo na 5 lat w banku GE MONEY - 20.000 zł, - kredyt na samochód VW LT 35 na 7 lat od Fortis Bank.

**Sidor Sławomir Andrzej** jest zatrudniony w Banku Spółdzielczym w Gryficach na stanowisku zycy dyrektora. W zasobach pieniężnych, wykazuje 27.847,86 zł. Posiada dom o powierzchni 140 m kw. i wartości 350.000 zł, dom jest wspólnością małżeńską. W innych nieruchomościach wykazuje działkę o powierzchni 0,6 ha, wartości 25.000 złotych. Dochody netto w 2010 roku z tytułu zatrudnienia - 71.098,74 zł, diety radnego - 14.961,02 złotych. Zadłużenie radnego - pożyczka gotówkowa „Ekspresowa” z PEKAO S.A. - 17.891,69 zł, kredyt mieszka-

niowy w Banku Spółdzielczym w Gryficach - 31.482 złotych. Na jakich warunkach i w związku z jakimi zdarzeniami powstało zadłużenie radny Sidor nie podaje.

**Stuła Leszek** jest prezesem GS SCH w Trzebiatowie. W zasobach pieniężnych wykazuje oszczędności w wysokości 700.000 tys. zł. Posiada własny dom o powierzchni 130 mkw. wartości 150.000 złotych. Prowadzi też gospodarstwo rolne o powierzchni 112 ha; tytuł prawny: cyt. „własność 20 ha, dzierżawa”. W roku ubiegłym uzyskał przychód z tego tytułu - 180.000 zł, dochód: - 70.000 złotych. W rozdziale VI. punkt 1. podaje, że nie prowadzi działalności gospodarczej. Natomiast jako prezes zarządza działalnością gospodarczą, którą prowadzi GS SCH i otrzymuje z tego tytułu wynagrodzenie w wysokości: - za ubiegły rok - 58.800 zł brutto.

Jest członkiem spółek komunalnych handlowych; 1.) Z.B.K. Trzebiatów 2.) Zakład Gminny w Mrzeżynie. Z tego tytułu osiągnął dochody: - ad. 1.) 2.370,60 zł brutto, ad. 2.) 2.173,05 zł, brutto. W innych dochodach wykazana jest dieta radnego za 2010 rok w wysokości 1.324 złotych za miesiąc. Posiada mienie ruchome o wartości powyżej 10.000 złotych:

- 1.) Kombajn CIASS MEGA 204-rocznik 1997,
- 2.) Ciągnik rolniczy JOHN DEER - rocznik 1989,
- 3.) Ciągnik rolniczy DEUTCH - rocznik 1991
- 4.) Agregat talerzowy do uprawy ziemniaków - rocznik 2003.

W stosunku do Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Trzebiatowie, posiadając zobowiązanie finansowe w wysokości: 100.000 zł, z tytułu zakupów środków do produkcji rolnej z terminem spłaty do końca 2011 roku.

**Wojsznis Stanisław** jest dyrektorem Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Płotach. Posiada zasoby pieniężne w wysokości 115.000 złotych. Posiada też dom o pow. 150 mkw. i wartości 200.000 zł, tytuł prawny - współwłasność małżeńska. Własność małżeńską posiada też tytuł prawny mieszkania o pow. 26,86 mkw. i wartości 20.000 złotych. Inne dochody: - cyt. „Z tytułu zatrudnienia w Zakładzie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Płotach, osiągnąłem przychód 88.676,22 z tytułu pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich 21.696 zł (Radny rady powiatu)” - koniec cytatu. Posiada samochód osobowy marki TOYOTA RAV-4, rok produkcji 2007.

**Zdanczewicz Henryk Jacek** jest dyrektorem w Zakładzie Gospodarki Komunalnej w Gryficach. Radny wykazuje następujące zasoby finansowe za 2010 rok:

1. - środki pieniężne zgromadzone w zlotówkach - 30.000 zł,
- 1 a, - środki pieniężne zgromadzone w kasie mieszkaniowej banku BPH S.A. - 31.150,22 zł
2. - środki pieniężne zgromadzone w walucie obcej: - 800 USD i 1.000 Euro,
3. - papiery wartościowe: Boryszew S.A. - 90.016 szt., J. W. Construction S.A. - 770 szt., Skotan S.A. - 2.150 szt., na kwotę 198.250,40 złotych.

Posiada mieszkanie, w użytkowaniu wieczystym w udziale 33/1.000 o powierzchni 102 mkw. wartości ok. 200.000 zł i drugie mieszkanie własne o powierzchni 47 mkw., wartości: 130.000 złotych. W innych nieruchomościach radny wykazuje obszary powierzchni bez podania ich przeznaczenia i rodzaju, i tak:

Trzęsacz (600 mkw.), Rewal (10.619 mkw.), Rewal (8.746 mkw.), Niechorze (8.852 mkw.), Niechorze (4.262 mkw.), Szczecin (33/1000 udziału), wartości 6.000 zł.

Wartości nieruchomości będący w kolejności podawania przez radnego: 31.6544 zł, 26.338 zł, 45.000 zł, 5.000 zł. Są to ceny w dniu zakupu. Fakt podania cen nabycia działek nie świadczy o ich rzeczywistej wartości w 2010 roku.

Tytuł prawny podaje wg kolejności podanej przez radnego: własność, własność, współwłasność (1/6 udziału), własność, współwłasność (udział).

Radny posiada akcje w spółkach handlowych: Boryszew S.A. - 90.016 szt.; J.W. Construction S.A. - 770 szt.; Skotan S.A. - 2.150 szt. Dochodu z tego tytułu radny w 2010 roku nie osiągnął. W rozdziale inne dochody: - pensja w Zakładzie Gospodarki Komunalnej za 2010 rok, - 122.745,10 zł, dieta radnego za 2010 rok - 20.959 zł oraz dochód z odpłatnego zbycia papierów wartościowych - 1.368,38 złotych. Radny posiada samochód osobowy marki Renault Megan Combi, rocznik 2003.

W zobowiązaniach finansowych radny wykazuje: - Kredyt mieszkaniowy. Nauczycielska Lokatorsko - Własnościowa Spółdzielnia Mieszkaniowa „Marzenie” w Gryficach. Zasiadanie mieszkania na zasadzie lokatorskiego prawa najmu. Spółdzielnia spłaca kredyt zaciągnięty w PKO S.A. Spłata kredytu wg tzw. wskaźnika normatywu mieszkaniowego ok. 100 tys. zł. (ANRA)

**Biblioteka Publiczna im. Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej przy Trzebiatowskim Ośrodku Kultury**

## Wakacje z książką - „Czytające podwórka”



W ramach społecznej kampanii „Cała Polska czyta dzieciom”, która działa od 10 lat, w Bibliotece Publicznej im. Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej przy Trzebiatowskim Ośrodku Kultury, tego lata postanowiliśmy dotrzeć z książką, do jak najliczniejszej grupy dzieci i wyruszyliśmy na podwórka.

Poprzez literaturę, konkursy i zabawę chcieliśmy propagować zdrowy styl życia i wiedzę ekologiczną.

Każda zabawa kończyła się konkursem pt.: „Przyroda wokół nas - wszyscy jesteśmy jej częścią”. Wszystkie dzieci biorące udział w

konkursie są nagradzane piękną książką.

Fundatorem nagród jest Wydział Ochrony Środowiska przy Urzędzie Miasta w Trzebiatowie - za co bardzo dziękujemy.

We wrześniu planujemy wystawę prac z podwórek, na których gościliśmy.

A gościliśmy już na ulicy Wodnej w Trzebiatowie, w Jarominie, Nowielicach, Chomętowie, Gąbinie, Sadlnie, Gorzysławiu, a przed nami jeszcze Gołańcz Pomorska.

Nasze działania możecie państwo oglądać na stronie internetowej [www.kultura.trzebiatow.pl](http://www.kultura.trzebiatow.pl) BP

## BLASK ZŁOTEGO WIEKU

Trzebiatowskie Towarzystwo Kultury otrzymało wsparcie w kwocie 5.000 zł ze środków Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Szczecinie, na zadanie **BLASK ZŁOTEGO WIEKU**, które realizowane będzie w okresie od 1 sierpnia 2011 r. do 30 września 2011 r.

Zadanie będzie się składało z działań odwołujących się m.in. do średniowiecznej historii miasta, zabytków pochodzących z tego okresu oraz miejsc znaczących nie tylko dla Trzebiatowa, ale i całego Pomorza.

W ramach projektu odbędzie się m.in. konkurs fotograficzny „Zatrzymaj zabytek”, dzięki które-

mu zainteresujemy mieszkańców regionu zachowanymi zabytkami Trzebiatowa, spotkanie „W kręgu trzebiatowskich zabytków. Jak dbać o dziedzictwo pokoleń?”, poświęcone zabytkom i problemom związanym z ich ochroną konserwatorską, wystawa „Blask złotego wieku” przygotowana z archiwalnych źródeł ikonograficznych, fotografii konkursowych, zdjęć wykonanych przez członków TTK, a także pozyskanych od osób prywatnych i instytucji, prezentacja multimedialna, z której korzystać będziemy podczas cyklu zajęć edukacyjnych „Startujemy z zabytkami”, skierowanych dla dzieci i młodzieży z miejscowych szkół.

MG

## POMORSKIE TAJEMNICE - POSZUKIWANIA I ODKRYCIA

Trzebiatowski Ośrodek Kultury rozpoczyna realizację projektu **POMORSKIE TAJEMNICE - POSZUKIWANIA I ODKRYCIA** (20 sierpnia - 28 października 2011r.) Projekt dofinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa ( Fundusz Małych Projektów INTERREG IV A Euroregionu Pomorza).

Celem projektu jest odkrywanie i popularyzowanie nieznanych dotychczas tematów związanych z historią, kulturą i sztuką Pomorza w jego historycznych granicach na przestrzeni dziejów (od średniowiecza po czasy najnowsze). Wiele zjawisk, procesów, zabytków, wydarzeń i postaci związanych z Pomorzem nie doczekało się jeszcze rzetelnej i obiektywnej analizy, dlatego projekt obfituje w szereg różnorodnych działań nawiązujących do przeszłości i powojennej historii regionu, które pozwolą uzupełnić lukę w badaniach pomorzoznawczych.

W ramach projektu odbędzie się m.in. Seminarium naukowe - „Trzebiatów - spotkania pomorskie” (9-10 września 2011r.), cykl spotkań „Kamienie pamięci” (24 września 2011 r.) w ramach którego przedstawimy w formie opowieści i prezentacji multimedialnej postaci szczególnie związane z Trzebiatowem, swoiste „duchy opiekuńcze” miasta (m.in. Jan Bugenhagen, księżna Zofia holsztyńska), które je rozświetliły i przyczyniły się do jego rozwoju, wystawa „Codzienność wydobytą z ruin”, prezentująca przedmioty znalezione podczas prac archeologicznych na jednym ze zniszczonych kwartałów trzebiatowskiej starówki.

Opracowany zostanie także Trzebiatowski Słownik Biograficzny w wersji elektronicznej. Słownik będzie zawierał biogramy osób związanych z Trzebiatowem, które znacząco wpłynęły na jego rozwój, lub rozkładały miasto poprzez swoje dokonania. Słownik powstanie na podstawie dostępnych materiałów polskich i niemieckich. mg

## „Czytające podwórka” w Gołańczy Pomorskiej



Biblioteka Publiczna im. Marii z Czartoryskich Wirtemberskiej przy Trzebiatowskim Ośrodku Kultury, w ramach kampanii społecznej „Cała Polska czyta dzieciom”, odwiedza gminne podwórka propagując głośne czytanie najmłodszym.

Tym razem „Czytające Podwórko” zawitało do Gołańczy Pomorskiej. Jak zawsze było czytanie, konkurs ekologiczny i nagrody książkowe, które mogliśmy zakupić dzięki dofinansowaniu ze środków Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Trzebiatowie. SB

# Duchy i zjawy w Trzebiatowskim Ośrodku Kultury

W trzebiatowskim Pałacu pojawiły się duchy i zjawy, które uatrakcyjniły NOC W MUZEUM. Dzieci i młodzież uczestnicząca w warsztatach teatralnych pn. DUCHY MUZEUM, pod kierunkiem aktorów przygotowała happening, podczas którego wcieliły się w rolę duchów.

Warsztaty były okazją do poznania różnych metod pracy artystycznej: elementów gry aktorskiej, ruchu, tańca, czy pantomimy. Uczestnicy warsztatów wspaniale wpisali

się w pałacowy klimat wykorzystując istniejącą izbę chłopską czy salonik mieszczański. Pojawiły się dziecięce duszki, które spały w tradycyjnej izbie i ku zaskoczeniu turystów zwiedzających pałac ożywały by ukazać się podczas wykonywania codziennych czynności (młcenie kawy w młynku, ostrzenie noży, wyszywanie serwetek). Salonik mieszczański odwiedziła rodzina, która w tajemniczy sposób gościła się przy zastawionym stole. Pałacowymi korytarzami przechadzał się duch więźnia skutego łańcu-

## Pałac zaprasza nawet nocą



Tłumy turystów i mieszkańców pojawiły się w miniony piątek (19 bm.) na V Pałacowej Nocy w Muzeum zorganizowanej przez Trzebiatowski Ośrodek Kultury. To jeden z wakacyjnych hitów, skierowany w dużej mierze do wypoczywających na Wybrzeżu Trzebiatowskim wczasowiczów.

O pomorskich zabytkach, położonych „z dala od szosy” opowiadała podczas spotkania autorskiego dr Janina Kochanowska, historyk sztuki, pomoroznawczyni, która wydała niedawno przepięknie ilustrowany album „Perły Pomorza”. Wiele cennych zabytków świadczących o kulturze materialnej dawnych Pomorzan ukrytych jest w mało znanych i niewielkich miejscowościach, z rzadka odwiedzanych przez turystów. Album pozwala na odkrycie niejednej pomorskiej perełki.

O godz. 20 rozpoczęło się niezwykle zwiedzanie wszystkich ekspozycji muzealnych, które ożyły dzięki uczestnikom warsztatów teatralnych, jakie odbywały się w ciągu tygodnia w TOK-u. Dreszcz emocji poczuli wszyscy, którzy zajrzeli do saloniku mieszczańskiego, izby chłopskiej i inny pałacowych sal, w których natknąć się można

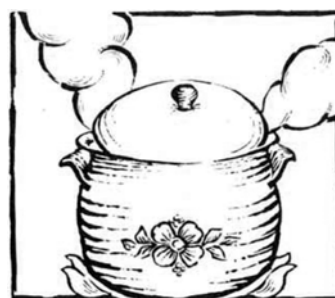
było na zjawy, duchy i inne tajemnicze stwory. Chętni korzystali także z pałacowej przebieralni, przywdzierając jeden z wielu stylowych strojów. Na pałacowym dziedzińcu smakosze oblegali karczmę „Straszny Dwór”, w której czarownica serwowała pomorskie przysmaki. Po występie dzieci biorących udział w warsztatach teatralnych, melomani wysłuchali w Czytelni Głównej koncertu wrocławskich artystów - Doroty Ujdy-Jankiewicz (sopran) i Andrzeja Jankiewicza (tenor) pn. „Noc przebojów muzyki klasycznej”. Godzinny występ zakończył się wieloma bisami i długimi brawami. Podczas niezwyklej nocy nie mogło zabraknąć najsłynniejszej mieszkanki trzebiatowskiego pałacu. W pałacowych oknach zaintrygowani widzowie ujrzeli Białą Damę, czyli ducha księżnej Marii Anny z Czartoryskich Wirtemberskiej.

- Wspaniała pomysł i niesamowity klimat tego miejsca. Dzieciaki nie chciały stąd wychodzić, a przyznam, że za tradycyjnymi muzeami nie przepadają. Tutaj wszystkiego było ciekawe i czekały oczywiście na Białą Damę - mówili turyści z Wrocławia wypoczywający w nadmorskim Mrzeżynie. *Piotr Żak*



chem, a w holu słychać było dźwięki muzyki fortepianowej granej przez ducha dziewczynki. Uczestnicy warsztatów przedstawili również przygotowany układ taneczny. Na

zakończenie pojawiła się postać Białej Damy - ducha trzebiatowskiego Pałacu. Warsztaty „Dofinansowano ze środków NCK w ramach Programu Dom Kultury+”. *MG*



TRZEBIATOWSKI  
OŚRODEK KULTURY

OGŁASZA  
KONKURS  
KULINARNY

## na POMORSKĄ POTRAWĘ SĄSIADA

1. Konkurs odbywa się w ramach projektu „Pomorskie tajemnice - poszukiwania i odkrycia”. Celem konkursu jest podtrzymanie zwyczaju przyrządzania tradycyjnych potraw naszego regionu. Mogą to być również potrawy „przywiezione” na nasze ziemie przez repatriantów.

2. W konkursie może wziąć udział każdy, kto przygotuje potrawę według tradycyjnego przepisu. Mile widziana różnorodność dań.

3. Nie wprowadzamy ograniczeń do ilości potraw. Prosimy zwrócić uwagę na to, by potrawy się szybko nie psuły.

4. Potrawy należy dostarczyć do Pałacu - siedziby Trzebiatowskiego Ośrodka Kultury, w dniu 9 września 2011r. do godziny 16.00 (pokój instruktorów).

5. Tego samego dnia jury oceni dania i wybierze najsmaczniejsze. Potrawy będą prezentowane podczas Seminarium naukowego „Trzebiatów - spotkania pomorskie”.

6. Nagrody zastaną wręczone 14 września 2011r. o godzinie 12.00 w Pałacu.

UWAGA! Do każdej potrawy należy dołączyć informacje: imię i nazwisko, adres, nr telefonu, przepis na potrawę.

Przepisy biorące udział w konkursie będą umieszczone w „TRZEBIATOWSKIEJ KSIĘDZE POTRAW POMORSKICH”

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO WZIĘCIA UDZIAŁU W KONKURSIE!

## Piłka ręczna

# Chrobry sparował z Legnicą



**Pilkarze ręczni „Chrobrego” Gryfice rozegrali w dniu 21 sierpnia mecz kontrolny z przebywającymi na obozie sportowym w Nowogardzie juniorami z Legnicy.**

Zespół gości utytułowany, regularnie dostarczający zawodników do kadry Polski, będący zapleczem ekstraklasowej „Miedzi” Legnica, wykazał braki i mankamenty, nad którymi zespół gryficki musiał jeszcze pracować. Mecz, w którym trenerzy sprawdzali swoje założenia taktyczne i ustawienia, trwał nietypowo, bo 3 x 20 min. i zakończył się wynikiem 39:16 dla legniczaniek.

Gryficzanie, mimo ambicji i zaangażowania, tylko przez pierwsze 10 minut prowadzili w tym meczu, lecz w miarę upływu czasu, konsekwentnie i co za tym idzie skutecz-

nie grający zespół gości, powiększał przewagę bramkową.

Zespół gryficki wystąpił w składzie: Mikołaj Folwarski, Przemysław Smurzyński, Jakub Dylewski, Grzegorz Wodnicki, Tomasz Turek, Oktawian Jaworski, Mateusz Ulbrich, Mateusz Binięda (br.).

Najsukuteczniejszym zawodnikiem „Chrobrego” w meczu był Mikołaj Folwarski, zdobywca 7 bramek, ponadto bramki rzucili jeszcze Przemysław Smurzyński 4, Grzegorz Wodnicki 3, Mateusz Ulbrich i Tomasz Turek po 1. Jak stwierdzili trenerzy, sparing użyteczny, wykazał braki, które należy wyeliminować przed wrześniowym turniejem w Zielonej Górze oraz w jakim kierunku szkolić młodzież, przygotowując się do sezonu jesienno-zimowego w lidze. (o)

# Michał Głowacki na Mistrzostwach Polski



**(PŁOTY-BYDGOSZCZ) W Bydgoszczy odbyły się 87 Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce. Był to ostatni sprawdzian naszych najlepszych lekkoatletów przed Mistrzostwami Świata w Daegu, dla niektórych ostatnia szansa uzyskania minimum, a dla większości szansa na poprawienie rekordów życiowych lub zaprezentowanie się z jak najlepszej strony w mistrzostwach kraju.**

Wśród startujących po raz pierwszy miało wystartować trzech zawodników "Mokasy" Płoty.

Niestety życie pokrzyżowało te zamiary. Marcin Sajek nabawił się bowiem kontuzji, a Maciej Twór obecnie na natłok spraw zawodowych. Pozostał tylko Michał Głowacki. Michał aktualnie mieszka w Anglii, ale w tym roku wrócił do poważniejszego biegania, startował w Halowych Mistrzostwach Polski w Spale, a startując w Anglii ustanowił 2 nowe rekordy klubu (na 1500 m i 3000 m), no i wystartował w Bydgoszczy. "Głowa" w biegu na 5000 metrów uzyskał nową "zyciówkę" - 14.49,32 i zajął 16 miejsce. (Mac)

# Duży Sukces „Gryflandu” w Kołobrzegu

**W dniu 20 sierpnia br. odbył się VI Bicykl Maraton Kołobrzeg 2011. Wystartowało rekordowo ponad 450 uczestników, w tym 46 kobiet. Klub Rowerowy Gryfland reprezentowali: Urszula Zadworna, Marek Zadworny, Ryszard Dzwonnik, Dariusz Stalewski i Andrzej Jarosławski.**

Poranek w Kołobrzegu wita nas sporymi podmuchami wiatru i z prognoz wiemy, że ma tak być przez cały dzień. O 8.45 organizatorzy zaplanowali wspólny przejazd ulicami miasta wszystkich uczestników w eskorcie Policji. Widać jak Kołobrzeg żyje takimi imprezami sportowymi. Jeśli tylko jest zainteresowanie władz miasta, od razu widać to w czasie trwania imprezy.

Pierwsi o 9.06 startują Marek, Andrzej, Darek i Rysiek, jako że wszyscy zadeklarowali jazdę na dy-

stansie Giga (260 km). Kilka minut później startuje Uła (150 km). Wszyscy szczęśliwie dotarli do mety. Andrzej ze względu na kontuzję zmienił dystans na Mega (150 km).

Marek Zadworny na dystansie 260 km na rowerze innym był najlepszy i w swojej kategorii zajął I miejsce, a w kategorii Open zajął wysokie 13. miejsce, wyprzedzając między innymi najlepszego maratończyka Powiatu Romana Krupę. Dystans 260 km ukończyli również Darek Stalewski i Ryszard Dzwonnik, dla którego była to do tej pory pierwsza tak długa trasa. Dystans Mega Uła Zadworna ukończyła na II miejscu w swojej kategorii, a Andrzej Jarosławski zajął I miejsce.

Za dwa tygodnie jedziemy do Choszczna, później do Hławy i zakończenie w Łobzie. Klub Rowe-



rowy Gryfland ma szansę na dwa pierwsze miejsca i jedno drugie w

Pucharze Polski, co byłoby dużym sukcesem. MZ

## Połączone siły Ościęcina i Jasiela gospodarzem 5. kolejki Ligi Sołeckiej

**W sobotę, 20 sierpnia, Sołectwo Ościęcina wraz z Jaślem było organizatorem V kolejki Gryfickiej Gminnej Ligi Sołectw w piłce nożnej juniorów i seniorów lato 2011.**

Przedostatnia kolejka odbyła się na boisku w Ościęcinie i obfitowała w liczne kontuzje, ponieważ zawodnicy coraz poważniej podchodzą do rozgrywek. W tym dniu wszystkie drużyny zostały ugoszczone pieczonymi kielbaskami i napojami, a gospodarz sołtys Ościęcina zajmował się kontuzjami zawodników. Spikerką, sędziowaniem i statystyką zajmowali się, jak co tydzień, panowie Wiesław Pietrzak i Andrzej Kubalica.

W lidze juniorskiej na czele bez zmian - Górzycy wysoko wygrała z połączonymi siłami Kukań/Wołczyńno/Rybokarty, zremisowała z Gryficami, a Maciej Rogowski został najlepszym strzelcem.

Natomiast w lidze seniorskiej już pierwszy mecz dostarczył dużo emocji, a sołectwo Kukań/Wołczyńno/Rybokarty do przerwy było lepszym zespołem od Rotnowa, ale po stracie bramkarza wysoko przegrało 4:1. Drugi mecz to derby Dziadowo - Górzycy i minimalna wygrana lidera rozgrywek Dziadowa 1:0. Trzeci mecz to dobra gra Baszewic, strata czołowego zawodnika przez kontuzję i porażka 3:1. Na czwarty mecz przybyło trochę kibiców, aby dopinguować gospodarzy rozgrywek połączonych sił Ościęcina/Jasiela z Kukań/Wołczyńno/Rybokarty, ale niestety, kiedy padł remis, a ataki gospodarzy

nasiliły się, zwycięską bramkę zdobył zawodnik gości na 2:1. Ostatni mecz Górzycy - Rotnowo dostarczył kibicom dużo emocji, ponieważ wygrana Rotnowa dawała im drugie miejsce, ale doping kibiców z Górzycy doprowadził do tego, że Mateusz Matyśniak strzelając trzy bramki stał się bohaterem drużyny z Górzycy i wygranej 3:2. Do końca rozgrywek trwa zacięta walka o drugie i trzecie miejsce, gdyż wiadomo że liderem zostało już Dziadowo.

### JUNIORZY

**GÓRZYCA - FC GRYFICE 2:2 (1:1);** bramki strzelali: dla Górzycy Maciej Rogowski - 2, a dla Gryfic Damian Lew i Oskar Gierczak.

**FC GRYFICE - KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 0:4 (0:2);** bramki strzelali: 2 - Kanrad Oblizajek, Dominik Czysz i Mateusz Ulbrich.

**GÓRZYCA - KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 6:0 (3:0)** bramki strzelali: 3 - Maciej Rogowski, Kamil Nowak, Marcin Bober, Kacper Major.

### TABELA

1. GÓRZYCA 22 42:10  
2. KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 14 24:19  
3. FC GRYFICE 4 9:48

Najlepszy strzelec juniorów - Maciej Rogowski - 15.

### SENIORZY

**KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY - ROTNOWO 1:4 (1:1);**

bramki strzelali: Łukasz Bułach, Tomasz Kawa, Łukasz Gładysz, Rafał Lal, a dla KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY Mateusz Bemsz.

**GÓRZYCA - DZIADOWO 0:1 (0:1);** bramkę strzelił Waldemar Michalak.

**BASZEWICE - ROTNOWO 1:3 (1:1);** bramki strzelali: 2 - Łukasz Gładysz, Łukasz Bułach, a dla Baszewic Łukasz Nowak.

**OŚCIECIN/JASIEL - KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 1:2 (1:1);** bramki strzelali: Mateusz Bemsz, Bartosz Cymkiej, a dla OŚCIECINA/JASIELA Piotr Pobuciewicz.

**GÓRZYCA - ROTNOWO 3:2 (1:0);** bramki strzelali: 3 - Mateusz Matyśniak, a dla Rotnowa Łukasz Gładysz i Tomasz Kawa.

### TABELA

1. DZIADOWO 20 26:3  
2. GÓRZYCA 14 16:10  
3. ROTNOWO 14 20:11  
4. KUKAŃ/WOŁCZYŃNO/RYBOKARTY 13 19:21  
5. BASZEWICE 10 11:14  
6. OŚCIECIN/JASIEL 0 2:35

Najlepszy strzelec seniorów; Łukasz Gładysz - 10; Szymon Sęk - 7.

Ostatnia kolejka Gryfickiej Gminnej Ligi Sołectw odbędzie się w Sołectwie Rotnowo, w sobotę, 27 sierpnia, o godz. 16.30. Serdecznie zapraszamy.

Ze sportowym pozdrowieniem  
*Wiesław Pietrzak*

### IV liga - 2. kolejka

Hutnik Szczecin - Pogoń II Szczecin 3-1, Ina Goleniów - Astra Ustronie Morskie 3-1, Gryf Kamień Pomorski - Stal Szczecin 2-1, Energetyk Gryfino - Vineta Wolin 1-0, Leśnik/Rossa Manowo - Lech Czaplonek 2-2, Victoria Przeclaw - Orzeł Wałcz 0-1, Sława Sławno - Sarmata Dobra 1-4, Rega Trzebiatów - Kluczewia Stargard 0-1.

1. Energetyk Gryfino	6 6:0
2. Ina Goleniów	6 7:2
3. Gryf Kamień Pomorski	6 5:2
4. Hutnik Szczecin	4 5:3
5. Kluczewia Stargard	4 2:1
6. Stal Szczecin	3 3:2
7. Orzeł Wałcz	3 1:0
8. Sarmata Dobra	3 5:5
9. Leśnik/Rossa Manowo	2 3:3
10. Astra Ustronie Morskie	2 3:5
11. Lech Czaplonek	1 2:7
12. Victoria Przeclaw	0 0:1
<b>13. Rega Trzebiatów</b>	<b>0 0:1</b>
14. Pogoń II Szczecin	0 1:3
15. Vineta Wolin	0 0:3
16. Sława Sławno	0 2:7

### Liga Okręgowa

Sokół Pyrzyce - Arkonia Szczecin 1-0, Piast Chociwel - Świt Skolwin 0-2, Sęp Brzesko - Kłosa Pełczyce 1-3, Stal Lipiany - Odrzanka Radziszewo 1-3, Światowid Łobez - Ehrle Dobra Szczecińska 4-0, Odra Chojna - Masovia Maszewo 4-3, Polonia Płoty - Morzycko Moryń 1-0, Zorza Dobrzany - Unia Dolice 0-2.

1. Światowid Łobez	6 9:0
2. Kłosa Pełczyce	6 6:1
3. Odrzanka Radziszewo	6 4:1
4. Świt Skolwin	6 4:1
5. Unia Dolice	4 5:3
<b>6. Polonia Płoty</b>	<b>3 1:3</b>
7. Morzycko Moryń	3 1:1
8. Stal Lipiany	3 3:4
9. Sokół Pyrzyce	3 1:5
10. Odra Chojna	3 4:4
11. Arkonia Szczecin	1 1:2
12. Masovia Maszewo	1 4:5
13. Sęp Brzesko	1 4:6
14. Zorza Dobrzany	0 1:4
15. Piast Chociwel	0 0:3
16. Ehrle Dobra Szczecińska	0 1:6

### Klasa Okręgowa

GKS Mierzyn - Wybrzeże Rewalskie Rewal 3-2, Ina Ińsko - Iskra Golczewo 2-0, Sparta Gryfice - Pomorzanie Nowogard 0-3, Jeziorak Szczecin - Kasta Szczecin-Majowe 0-1, Chemik II Police - Orzeł Łoźnica 6-0, Flota II Świnoujście - Wicher Brojce 2-2, Promień Mosty - Sparta Węgorzyno 3-1, Wielgova Szczecin - Błękitni II Stargard 2-2.

1. Chemik II Police	6 10:2
2. Pomorzanie Nowogard	6 7:0
3. Ina Ińsko	6 5:1
4. Kasta Szczecin-Majowe	6 2:0
5. Promień Mosty	4 6:4
6. Iskra Golczewo	3 3:4
7. GKS Mierzyn	3 5:5
<b>8. Wybrzeże Rewalskie</b>	<b>3 7:4</b>
9. Błękitni II Stargard	2 5:5
<b>10. Wicher Brojce</b>	<b>1 3:5</b>
11. Jeziorak Szczecin	1 1:2
12. Sparta Węgorzyno	1 2:4
13. Flota II Świnoujście	1 2:6
14. Wielgova Szczecin	1 4:6
<b>15. Sparta Gryfice</b>	<b>0 0:4</b>
16. Orzeł Łoźnica	0 1:11

## Drugie miejsce dzieci z Orlika przy „4”

**(TRZEBIATÓW) W piątek, 12 sierpnia, w Trzebiatowie odbył się Turniej Piłki nożnej 10. latków. Do turnieju zgłosili się: Orliki z Gryfic, Trzebiatowa i dwie drużyny Markovii Marki, przebywające na obozie w Kołobrzegu. Grało systemem każdy z każdym, 2 x 15 minut.**

Orlika z Gryfic reprezentowały dzieci uczestniczące w zajęciach sportowych z piłki nożnej, przy szkole podstawowej nr 4, których opiekunem jest Wiesław Pietrzak. W pierwszym meczu nasza drużyna spotkała się z I drużyną Markovia Marki, triumfatorą tego turnieju, przegrywając 4:2 (2:2), a bramki dla naszego zespołu strzelili Damian Kowalczyk i Kamil Kowalczyk.

W drugim meczu wygraliśmy z II drużyną Markovii Marki 5:1 (2:1), po 3 bramkach Damiana Kowalczyka, Kamila Kowalczyka i Jakuba



Kubiaka. W trzecim, ostatnim meczu, wygraliśmy z Trzebiatowem 6:1 (2:1), po 2 bramkach Damiana Kowalczyka oraz Kamila Kowalczyka, Dawida Wojciechowskiego, Edgara Dajnowskiego i Miłosza Smala.

Ostatecznie zajęliśmy II miejsce, a dzieci uradowane wróciły do domu. Był to drugi turniej dzieci z Orlika, które wyjechały dzięki wsparciu SIS „Uśmiech”, za co serdecznie dziękujemy.  
*Wiesław Pietrzak*



### 22 lipiec, 270 km

Wstajemy jak zwykle o 3 i po śniadaniu i spakowaniu sakw wyjeżdżamy ok. 4.15. Mamy drobny problem z tylnym kołem w rowerze Andrzeja - musieliśmy przepakować sporo rzeczy do moich sakw, by odciążać tylne koło. W Rutce Tartaku skorzystałem z internetu u gospodarzy i spisałem sobie sklepy rowerowe, które znajdują się na naszej trasie. Planujemy naprawę w Sokółce na ok. 160 km, więc przez ten czas czeka mnie męczarnia - dodatkowo 16 kg w moich sakwach przy Andrzeja 8 kg. Sejny, Augustów, Lipsk, Dąbrowa Białostocka, a przed samą Sokółką w tylnym kole roweru Andrzeja pęka druga szprycha, więc jedziemy jak na szpilkach, ale w Sokółce trafiamy na sklep z serwisem i po kilkunastu minutach mamy naprawiony sprzęt, więc teraz zmiana, Andrzej zabiera moje sakwy, a ja Andrzeja (co mu się bardzo nie podoba) i jedziemy dalej. Po drodze oczywiście deszcz i zmoczeni dojeżdżamy do Michałowa, gdzie przy ładnym słońcu wysychają nasze ubrania i buty. Tu ze względu na humory Andrzeja podejmuję decyzję o tym, że każdy dźwiga w swoich sakwach tylko swoje rzeczy. Wągowo wygląda to tak, że Andrzej ma obciążenie ok. 9 kg, a ja ok. 12 kg. Tu też, ze względu na dziwne podejścia Andrzeja do zakupów artykułów żywnościowych, decyduję się na samodzielność budżetową. Każdy sam decyduje jak ma wydawać kwotę, która jest przeznaczona na dzień żywienia (50 zł).

### 23 lipiec, 215 km

Po pobudce o 3 rano, wyjeżdżamy w suchych ubraniach zaraz po 4. Zimno, 12 stopni i siąpi deszcz. Po godzinie już leje i jesteśmy totalnie zmoczeni. Decyduję o skróceniu dzisiejszego etapu, co wiąże się z dłuższym jutrzejszym. Hajnówka, Siemiatycze, Janów Podlaski, Terespol i nocujemy w Kodeni. Przez ostatnią godzinę jazdy mamy ładną pogodę i zaraz po przyjeździe szybko suszymy ubrania i buty.

### 24 lipiec, 285 km

Wstajemy, jak co dzień o 3 rano i wyjeżdżamy zaraz po czwartej. Dzisiaj mamy do przejechania ok.

# Rowerowy maraton dookoła Polski - 3777 km w 17 dni (cz. 2)

285 km. Włodawa, Hrubieszów, Tomaszów Lubelski, Bełzec i nocleg w Kowalówce. Oczywiście bez deszczu się nie obyło, ale na koniec zrobiło się całkiem ładnie. W ostatnich dniach stało się normalnością, że po powrocie nasze pierwsze kroki to suszenie ubrań i butów.

### 25 lipiec, 170 km

Dzisiaj wjeżdżamy w tereny góryste. Godzina 3 pobudka, godzina 4 wyjazd. Jedziemy przez Jarosław, Przemysł, gdzie Andrzej gubi się na światłach, jadąc szybciej do przodu. Dogania mnie przed Przemysłem i już do Przemysła jedziemy razem. Zaraz za Przemysłem zaczynają się podjazdy, gdzie Andrzej mnie zostawia i jedzie do przodu. Zobaczyłem go dopiero w Hoszowie, tam gdzie był planowany nocleg. Nie było go w Krościenku, gdzie był punkt kontrolny maratonu i gdzie obecność trzeba było udokumentować. Przymknąłem na to oko mając nadzieję na poprawę.

### 26 lipiec, 160 km

Dzisiaj wstajemy troszkę później - o 5. i po godzinie już jedziemy w kierunku Ustrzyk Górnych. Przejeżdżając obok punktu, gdzie była meta Maratonu Bałtyk Bieszczady Tour, słyszymy nawoływania kolegów, byśmy zajechali i my to mamy w planach, ale najpierw Wołosate - najdalej wysunięta miejscina w południowo-wschodniej Polsce. Później powrót i już jesteśmy z kolegami z maratonu B.B.T. - 1008 km, zostajemy na zakończeniu i przed jedenastą wyruszamy dalej. Na razie nie pada, ale po chwili zaczyna, najpierw deszczyk drobny, a później leje jak z cebra, tak że dojeżdżając do Cisnej nie ma na nas suchego miejsca. Po 160 km dojeżdżamy do Jaślik, gdzie mamy zarezerwowany nocleg. Gospodarz, widząc jacy jesteśmy przemoczeni rozparała w kuchni, gdzie możemy wysuszyć ubrania i najważniejsze - buty, a my jak co dzień - prysznic i spanie.

### 27 lipiec, 250 km

Wstajemy, jak co dzień i wyjeżdżając ok. 4.15 widzimy, że to zdecydowanie za wcześnie, ze względu na słabą widoczność. Jedziemy na Duklę, Gorlice, Stary Sącz. Tu podejmuję decyzję, że jest jeszcze troszkę czasu, a i pogoda nie jest taka zła (nie padało za mocno), więc mając na uwadze jutrzejszy długi i dosyć trudny etap, dzisiaj

pojedziemy troszkę dalej, a jutro będzie mniej km. Dzwonię na Gubałówkę do Ani Styrczuli z zapytaniem, czy znajdzie się dla nas miejsce w jej pensjonacie. Po potwierdzeniu jedziemy i pech - zaczyna padać i to mocno. Dojeżdżając do Krościenka nad Dunajcem jesteśmy już przemoczeni, a deszcz wcale nie przestaje padać. Ale jak się powiedziało A, trzeba powiedzieć B. Jedziemy dalej. Coraz mocniej pada i jest coraz zimniej. Andrzej chciał, byśmy się zatrzymali w Maniowach, tam gdzie pierwotnie miał być nocleg, ale że była to jeszcze wczesna godzina, decyduję, że jedziemy dalej. Nie zatrzymujemy się nigdzie, bo nam będzie coraz zimniej, a przebiegać się nie ma sensu. Jednak w Nowym Targu mając w perspektywie jeszcze troszkę km i konkretny podjazd do Zęb, zatrzymujemy się i jemy po pół kurczaka z rożna. Po dwóch godzinach dojeżdżamy wreszcie na Gubałówkę - zmoczeni i bardzo zmęczeni - 250 km w taką pogodę to naprawdę ciężko. Ania przyjmuje nas zabierając nasze ubrania do prania i częstując obiadem i herbatką z nalewką na rozgrzanie. Jesteśmy zakwaterowani w fajnym pokoju, jest ciepło, więc człowiek może odpocząć. Ania nie chciała za to wszystko ani złotówki, tylko prosiła, że jak już dojedziemy do domu, żeby zadzwonił. Mogę o Niej napisać - Przyjaciel Rowerzystów. Naprawdę polecam wypoczynek u Państwa Styrczuli w Zębie.

### 28 lipiec, 230 km

Wstajemy już o godzinę później, a wyjeżdżamy o 5. i od razu pod górkę wdrapujemy się na szczyt Gubałówki. Niebo bezchmurne, więc zapowiada się ładnie. Po zjeździe do Zakopanego jedziemy w kierunku Czarnego Dunajca i jest bardzo zimno +6 stopni, więc dajemy ostro, by się rozgrzać, 27 km jedziemy ze średnią prawie 40 km/godz., tak że było ciepło, ale nie w palce - dłonie zdrętwiały. W Czarnym Dunajcu skręcamy w kierunku na Zawoję i musimy pokonać przełęcz Krowiarki, a później już tylko z górki aż do Makowa Podhalańskiego. Robi się coraz cieplej i już w Suchoj Beskidzkiej robieramy się i jedziemy „na krótko” - pogoda marzenie. Żywiec i Szczyrk też w słońcu, ale coś się zaczyna psuć jak wjeżdżamy na przełęcz Salmopolską. Na górze coś tam popadało, ale nie groźnie, a my zjeżdżamy do Wisły i dalej wdrapujemy się obok

zameczku prezydenckiego na Kubalonkę. Z Kubalonki zjeżdżamy do Istebnej, gdzie mamy nocleg. Zatrzymujemy się przy sklepie, żeby coś kupić i zaczyna mocno padać i nie przestaje, a my mamy jeszcze ok. 2 km do miejsca noclegu. Jedziemy i deszcz nas moczy dokładnie. Całe szczęście, że w zajeździe była możliwość wysuszenia butów. Reszta jakoś tam wysycha do rana.

### 29 lipiec, 210 km

O 5. wyjeżdżamy z Istebnej. Podjazd pod Kubalonkę to fajna rozgrzewka z samego rana, na zjeździe do Wisły troszkę zimnawo, ale idzie wytrzymać, ale już w Wiśle zaczyna padać i to dosyć mocno, więc dojeżdżając do Cieszyna jesteśmy mocno przemoczeni. Dalej już pogoda zmienna, ale pada coraz mniej, zaczyna być coraz więcej słońca i jest ciepło. Dojeżdżając do Prudnika widzimy niepokojące chmury burzowe i zastanawiamy się, czy znowu na koniec nas nie zmoczy. Przed Nysą przy jednym z postojów przy sklepie spotykamy Bogusia Kramarczyka, który jedzie na Klasyki Kłodzki. Troszkę sobie pogadaliśmy, a Bogdan zasiał ziarenko nadziei na jutrzejszą pogodę, że nie będzie deszczu. O jakże się mylił, ale o tym przekonaliśmy się w sobotę. Nocujemy w Nysie.

### 30 lipiec, 150 km

Z Nysy wyjeżdżamy o 5. rano i kierujemy się na Kłodzko, i dalej do Polanicy Zdrój. Jakoś nie pada, więc podejmuję decyzję o jeździe do Zieleńca, przez Szczytną i Bobrowniki, i właśnie od Bobrownik jest zimno i siąpi deszcz. Po przyjeździe do Zieleńca ucinamy sobie pogawędkę z kolegami z maratonów; Erwin częstuje nas gorącą kawą i wszystkim, co jest pod ręką. Ja oczywiście nie pogardziłem też arbuzem, który jak pamiętam zawsze mi smakuje na Klasyce Kłodzkiej. Również i Kasia pomimo ogromu pracy zaszczyliła nas chwilką rozmowy, a na pamiętkę dostaliśmy medale K.K. Po niecałej godzinie ruszamy dalej do Szczytnej, gdzie mamy nocleg. Po drobnych zakupach i kąpieli Wiola częstuje nas obiadem - pierogi z kapustą i grzybami - pychota. Popraliśmy też sobie ubrania z nadzieją, że do rana wyschną. Podejmuję też decyzję, że ze względu na małą odległość do Kowar, gdzie mamy załatwiony przez PENCO nocleg, wstajemy później i później wyjeżdżamy. *Marek Zadworny*



**Ogłoszenie można nadać emailem: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)**

(wpłata na konto)  
PKO BP Oddział 1 w Łobzie  
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

## MIESZKANIA

### Powiat gryficki

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 696-074-117.

### Powiat drawski

Świerczyna - mieszkanie 3 pokojowe 58 mkw. po remoncie, do zamieszkania. Garaż, piwnica, ogród wypoczynkowy, standard podwyższony. Komunikacja - 1,4 godz. do Szczecina, 30 minut do Drawska Pom. Tel. 607-530-288. Cena 159 tys. zł.

### Powiat łobeski

Sprzedam kawalerkę po generalnym remoncie w centrum Łobza. Tel. 883-950-105.

Sprzedam kawalerkę w Resku, 28 mkw. okna PCV ogrzewanie gazowe + pom. gosp. 7,5 mkw. Cena 60 tys. Tel. 608 727 083.

## ROLNICTWO

**Bohnhorst InterHANDEL**  
...niezależny partner w handlu zbożami

**Kupujemy** pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

**Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!**  
Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!

**Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.**  
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

## MOTORYZACJA

### Powiat łobeski

Sprzedam skuter TGB. Tel. 505 857 612.

## PRACA

### Region

**Zatrudnię tynkarzy.**  
Tel. 605 069 239

## USŁUGI

### Powiat łobeski

Wykończenia wnętrz, płytki, panele, regipsy, malowanie, szpachlowanie, stolarka itp. Tel. 792 289 761, 661 545 391

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

### Powiat gryficki

Wyburzenia, rozbiórki. Tel. 724-510-626.

Przeprowadzki, noszenie, wywóz starych mebli i innych staroci. Tel. 668-343-638

### Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

## Region

KDF-podatki.pl  
Zwrot podatków zagranicznych - również korespondencyjnie. Odzyskujemy Jaaropgave. Złotów ul. Norwida 6. Tel. 67 265 12 70, tel. Kom. 502 846 635

## INNE

### Region

**GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ.**  
TEL. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. **PRODUCENT GO-STAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej.**

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

**Reklama w GG**  
tel. 512 138 349  
e-mail [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)

## INNE

### Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

**Przedsiębiorco!**  
Płać niższy ZUS  
Tel. 501 894 828

Wyprzedaż mat. budowlanych, art. malarskich, montażowych, hydraulicznych oraz wielu innych, poniżej cen zakupu – likwidacja sklepu. Telefony kontaktowe 91 39 71072 , kom. 602 210 238

Do sprzedania dobrze prosperująca hurtownia lodów i żywności mrożonej wraz z siecią zaopatrzenia i zbytu. Łobez ul. Waryńskiego 19A. Tel. 604 214 766.

Łobez - oddam za darmo szlakę. Tel. 609 478 327.

Z powodu wyjazdu sprzedam BAR-DZO TANIO różne meble pokojowe i sprzęt AGD. Tel. 602 446 694.

**Ponton dwuosobowy** podłoga utwardzona składana, wiosła, mocowanie na silnik, dwie komory, dwa siedzenia, pokrowiec, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 663 378 855

## Region

Poznam ładną, młodą dziewczynę w celu płatnych spotkań towarzyskich. SMS pod numer tel. 791 836 615.

## NIERUCHOMOŚCI

### Powiat łobeski

Wydzierżawię pomieszczenia sklepowe ogrzewane o pow. 130 mkw. wraz z placem manewrowym o pow. 416 mkw. oraz rampą załadowniczą w Węgorzynie przy ruchliwej trasie Węgorzyno – Nowogard ( pod każdą działalność gospodarczą). Teren strzeżony, Telefony kontaktowe 91 39 71072 , kom. 602 210 238. **WARUNKI DZIERŻAWY ORAZ OPŁATY DO UZGODNIENIA.**

Łobez wynajmę domek ul. Przechodnia. Tel. 792 140 557

**Łobez. Działka inwestycyjna 4,5 ha. Miejscowy plan zagospodar. przestrzennego. Tel. 600 265 547**

Łobez działki rzemieślnicze, powierzchnia od 2000 mkw Tel. 91 397 39 40, 600 265 547

Tucze nad j. Woświn dz.budowl. 2700 mkw. - 59 000 zł. Tel. 600 265 547

### Powiat gryficki

Sprzedam dom okolice Gryfic 150 mkw., działka 0,5 ha, pomieszczenia gosp.250 mkw. Cena do negocjacji. Tel. 508-070-331.

Do wynajęcia lokal użytkowy położony w Gryficach przy ul. Sportowej 5 A - na działalność gospodarczą - zakład fryzjerski, gabinet kosmetyczny itp. Tel. 514-786-715 po godz. 16.00.

## Region

Sprzedam spichlerz, piękny obiekt 956 mkw., tel. 693 996 009

**Zlecając ogłoszenie drobne do Gazety Gryfickiej ukaże się ono w tej samej cenie także w innych gazetach: Tygodniku Łobeskim Tygodniku Pojezierza Drawskiego i Wieściach Świdwińskich To niedrogo - sprawdź. Gryfice, ul. Wałowa 8/7 Tel. 694-664-745, e-mail: [wppp1@wp.pl](mailto:wppp1@wp.pl)**

**ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150**

**MK KWADRAT**  
NIERUCHOMOŚCI

**500 702 855**  
**500 702 884**

[www.mk-kwadrat.pl](http://www.mk-kwadrat.pl)

**DZIAŁKI NA SPRZEDAŻ**

Łobez - działka z war. zabudowy o pow. 1011m <sup>2</sup>	- CENA 78.000 zł
Łobez - działka o pow. 6042m <sup>2</sup>	- CENA 181.000 zł
Resko (okolica) - możliwość zabudowy, pow. 3003m <sup>2</sup>	- CENA 35.000 zł
Resko - działka budowlana, pow. 382m <sup>2</sup>	- CENA 70.000 zł
Węgorzyno - działka o pow. 1150m <sup>2</sup>	- CENA 28.000 zł
Radowo Małe - działka o pow. 15400m <sup>2</sup>	- CENA 28.000 zł
Radowo Małe (okolica) - działka o pow. 3484m <sup>2</sup>	- CENA 48.000 zł
Nowogard - warunki zabudowy, pow. 1000m <sup>2</sup>	- CENA 60.000 zł
Nowogard (okolica) - pow. 3800m <sup>2</sup>	- CENA 120.000 zł
Nowogard (okolica) - pow. 4300m <sup>2</sup>	- CENA 54.000 zł
Wyszomierz gm Nowogard - pow. 31600m <sup>2</sup>	- CENA 158.000 zł
Wyszomierz gm Nowogard - pow. 2500m <sup>2</sup>	- CENA 32.500 zł
Kościuski gm Osina - pow. 3312m <sup>2</sup>	- CENA 133.000 zł
Kościuski gm Osina - z linią brzegową, pow. 3000m <sup>2</sup>	- CENA 150.000 zł

**MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ**

Łobez ul. H. Sawickiej - kawalerka, 38,5 m <sup>2</sup>	- CENA 116.000 zł
Łobez ul. Obrońców Stalingradu - 3 pokoje, pow. 53,37m <sup>2</sup>	- CENA 190.000 zł
Łobez - 3 pokoje, pow. 58,5m <sup>2</sup>	- CENA 154.000 zł
Łobez - 2 pokoje, pow. 47,95m <sup>2</sup>	- CENA 144.000 zł
Łobez - 3 pokoje, pow. 51,19m <sup>2</sup>	- CENA 158.000 zł
Łobez - 2 pokoje, pow. 42,7m <sup>2</sup>	- CENA 125.000 zł
Łobez - 2 pokoje, pow. 53,10m <sup>2</sup>	- CENA 120.000 zł
Łobez - 2 pokoje, pow. 55,59m <sup>2</sup>	- CENA 115.000 zł
NOWA CENA!!! Łobez - 2 pokoje, pow. 42,8 m <sup>2</sup>	- CENA 110.000 zł
Łobez - 4 pokoje, pow. 67,7m <sup>2</sup>	- CENA 200.000 zł
Łobez (okolica) - 3 pokoje, 111m <sup>2</sup>	- CENA 150.000 zł
Łobez (okolica) - dwupiętrowe, 2 pokoje, pow. 64,79m <sup>2</sup>	- CENA 156.000 zł
Resko (okolica) - 2 pokoje, pow. 90,39m <sup>2</sup>	- CENA 153.000 zł

**BEZPŁATNA POMOC W UZYSKANIU KREDYTU**

